

Dagmara Milewicz-Bednarska*

Odpowiedzialność karna za kopiowanie zewnętrznej postaci produktu w świetle art. 24 ustawy z 16.04.1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – analiza dogmatyczna i wyniki badań empirycznych

W artykule zawarte są rozważania dogmatyczne i wyniki przeprowadzonych badań empirycznych w zakresie przestępstwa kopiowania zewnętrznej postaci produktu (art. 24 ustawy z 16.04.1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji¹). Całość została podzielona na dwie części. W pierwszej części dokonano analizy ustawowych znamion przestępstwa stypizowanego w art. 24 u.z.n.k. oraz dokonano analizy problematyki zbiegu przepisów. Część druga prezentuje wyniki badań empirycznych w zakresie przestępstwa kopiowania zewnętrznej postaci produktu. Badania te dotyczyły 193 spraw prowadzonych we wszystkich jednostkach organizacyjnych prokuratury oraz w sądach w Polsce w okresie od 2004 r. do 2009 r.

1. UWAGI WSTĘPNE

Nie ulega wątpliwości, że konkurencja² w gospodarce towarowej występowała zawsze, a szczególnie jej rozwój nastąpił, kiedy zapanowała gospodarka wolnorynkowa, kierująca się zasadą wolności przemysłu i handlu³. Współcześnie konkurencja uważana jest jako jeden z głównych czynników mających pozytywny wpływ na

* Dagmara Milewicz-Bednarska jest doktorantką na WPiA UMCS w Lublinie.

¹ Ustawa z 16.04.1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.), dalej jako u.z.n.k.

² Pojęcie konkurencji nie posiada definicji ustawowej. Trafnie konkurencję zdefiniował SN w wyroku z 20.05.1991 r. (II CR 445/90), „Orzecznictwo Gospodarcze” 1991/4, poz. 78, jako „rywalizację co najmniej dwóch podmiotów w dążeniu do osiągnięcia tego samego celu, lecz z jednoczesnym działaniem zmierzającym do uzyskania przewagi. Konkurencja gospodarcza rozumiana jako zespół środków i czynników mających uzyskać atrakcyjność i siłę przedsiębiorstwa jest nieodłącznym elementem wolności handlowej i przemysłowej w warunkach gospodarki rynkowej”.

³ J. Szwaja w: *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, J. Szwaja (red.), Warszawa 2006, s. 4.

rozwój gospodarczy. Konkurencja przede wszystkim kieruje przepływem towarów, przyspiesza postęp techniczny, sprzyja rozwojowi lepszych przedsiębiorstw, jednocześnie eliminując te słabsze⁴, oraz wpływa na jakość towarów.

Przedsiębiorca, działając w gospodarce wolnorynkowej, chcąc „sprzedać” klientowi swój produkt, jeżeli nie ma na rynku pozycji monopolistycznej, konkuruje z innymi przedsiębiorcami za pomocą różnorodnych metod i środków. Przykładem są promocje cenowe, lepsza jakość produktu, szybsza dostawa, duży wybór itp. Tego rodzaju środki konkurencyjne wpływają pozytywnie na rozwój gospodarki towarowej. Problem jednak zaczyna się pojawiać w sytuacji, kiedy na rynku ujawniają się podmioty łamiące ustalone reguły konkurencji poprzez uciekanie się do nieuczciwych i nielojalnych metod konkurencyjnych, np. niewolnicze naśladowanie cudzych produktów czy ujawnianie tajemnic przedsiębiorstwa. Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju zachowania zakłócają właściwe funkcjonowanie gospodarki towarowej.

Czyny, o których mowa, noszą nazwę czynów nieuczciwej konkurencji, a normy prawne mające na celu zapobieganie i zwalczanie ich w Polsce⁵ regulują przede wszystkim przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Ustawodawca w art. 3 u.z.n.k., oprócz zdefiniowania pojęcia czynu nieuczciwej konkurencji⁶, dokonał także ich przykładowego wyliczenia. Czynami nieuczciwej konkurencji są na przykład wprowadzające w błąd oznaczenie przedsiębiorstwa, fałszywe lub oszukańcze oznaczenie pochodzenia geograficznego towarów albo usług, wprowadzające w błąd oznaczenie towarów lub usług, naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa, nakłanianie do rozwiązania lub niewykonania umowy, naśladownictwo produktów, pomawianie lub nieuczciwe zachwalanie, utrudnianie dostępu do rynku, przekupstwo osoby pełniącej funkcję publiczną, nieuczciwa lub zakazana reklama, organizowanie systemu sprzedaży lawinowej oraz prowadzenie lub organizowanie działalności w systemie konsorcyjnym.

W omawianej ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji obok wymienionych deliktów cywilnoprawnych, które – co należy zaznaczyć – nie stanowią zamkniętej listy, ustawodawca dokonał w rozdziale 4 penalizacji niektórych czynów nieuczciwej konkurencji. Obok naruszenia tajemnicy przedsiębiorstwa, mylnego oznaczenia produktu, dopuszczenia się czynu nieuczciwej konkurencji w zakresie reklamy lub sprzedaży, rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o przedsiębiorstwie, organizacji i kierowania systemem sprzedaży lawinowej ustawodawca w art. 24 u.z.n.k. wprowadził karalność kopiowania (za pomocą technicznych

⁴ J. Szwaia w: *Ustawa o zwalczaniu...*, s. 6 i 7.

⁵ Polska należy do krajów, gdzie przepisy dotyczące zwalczania nieuczciwej konkurencji są uregulowane w odrębnej (specjalnej) ustawie. Podobnie jest na przykład w Niemczech (gdzie kwestie dotyczące nieuczciwej konkurencji są uregulowane w ustawie Gesetz gegen den unlauteren Wettbewerb i kilku ustawach szczególnych), w Austrii (gdzie kwestie te reguluje ustawa z 1923 r.) i Szwajcarii (gdzie obowiązująca ustawa z 1986 r., określana jako jedna z najnowocześniejszych w Europie). Wszystkie te akty prawne (łącznie z ustawą obowiązującą w Polsce) posiadają jedną cechę wspólną. Jest nią klauzula generalna, która definiuje pojęcie czynu nieuczciwej konkurencji, i przepisy regulujące poszczególne delikty i przestępstwa. Inaczej kwestia ta jest uregulowana na przykład w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych. Tam bowiem brak jest definicji pojęcia czynu nieuczciwej konkurencji; por. J. Szwaia w: *Ustawa o zwalczaniu...*, s. 10–14.

⁶ Ustawodawca w art. 3 ust. 1 u.z.n.k. czyn nieuczciwej konkurencji zdefiniował jako działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli narusza on lub choćby zagraża interesowi innego przedsiębiorcy lub klienta.

środków reprodukcji) zewnętrznej postaci produktu oraz karalność wprowadzania tak skopiowanych produktów do obrotu, jeżeli stwarza to możliwość wprowadzenia klientów w błąd co do tożsamości producenta lub produktu, czym sprawca wyrządza poważną szkodę przedsiębiorcy.

Konstrukcja deliktu cywilnoprawnego naśladownictwa produktu w art. 13 u.z.n.k. została ukształtowana nieco inaczej niż przestępstwa kopiowania zewnętrznej postaci produktu, określonego w art. 24 u.z.n.k. Ze względu na zakres niniejszej pracy różnice pomiędzy deliktem a przestępstwem zostaną omówione w trakcie analizy przestępstwa z art. 24 u.z.n.k.

2. ANALIZA USTAWOWYCH ZNAMION PRZESTĘPSTWA STYPIZOWANEGO W ART. 24 U.Z.N.K.

2.1. Przedmiot ochrony

Przedmiotem ochrony dla wszystkich deliktów i przestępstw w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (także art. 24 u.z.n.k.) jest interes publiczny⁷, interes przedsiębiorców, klientów, a zwłaszcza konsumentów, na co wskazuje treść art. 1 u.z.n.k.⁸

Indywidualnym przedmiotem ochrony jest:

- a) dobro prawne w postaci interesu przedsiębiorcy, które wyraża się w uniknięciu szeroko rozumianej poważnej szkody wskutek wprowadzenia do obrotu podrobionych produktów,
- b) dobro prawne w postaci interesu klienta, polegającego na wyeliminowaniu sytuacji, w której zostaje wprowadzony w błąd co do tożsamości producenta lub produktu.

Przechodząc do analizy pierwszego z przytoczonych przedmiotów ochrony, należy zaznaczyć, iż w świetle art. 24 u.z.n.k. jest chroniony przedsiębiorca, a nie przedsiębiorstwo. Ustawodawca w art. 2 u.z.n.k. dokonał zdefiniowania terminu „przedsiębiorca”. W rozumieniu ustawy przedsiębiorcami są osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, które prowadząc chociażby ubocznie działalność zarobkową lub zawodową, uczestniczą w działalności gospodarczej. Należy jednak pamiętać, iż pojęcie to zostało wprowadzone na użytek ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. W związku z powyższym przepis ten jest przepisem szczególnym i nie posiada waloru ogólnego⁹.

⁷ Interes publiczny został zdefiniowany przez J. Szwaję jako interes polegający na „zachowaniu konkurencji jako jednego z kół zamachowych gospodarki oraz na jej prawidłowym i efektywnym, a także zgodnym z prawem, uczciwym i niezafałszowanym funkcjonowaniu. Interes ten nie jest identyczny z interesami pojedynczych przedsiębiorstw państwowych lub spółek handlowych, w których Skarb Państwa ma większość akcji lub udziałów. Przedsiębiorstwom, spółkom państwowym oraz instytucjom państwowym przysługuje ochrona na podstawie ZNKU jako przedsiębiorcom lub klientom, zależnie od tego, w jakiej roli uczestniczą w obrocie gospodarczym” – J. Szwaja w: *Ustawa o zwalczaniu...*, s. 76 i 77.

⁸ W brzmieniu: „Ustawa reguluje zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej, w szczególności produkcji przemysłowej i rolnej, budownictwie, handlu i usługach – w interesie publicznym, przedsiębiorców oraz klientów, a zwłaszcza konsumentów”.

⁹ K. Kruczałak, *Pojęcie przedsiębiorcy i jego znaczenie w obowiązującym prawie*, „Rejent” 1998/3, s. 17.

Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, a tym samym art. 24 u.z.n.k., chroni interesy zarówno tych przedsiębiorców, którzy prowadzą zarobkową działalność gospodarczą, jak i tych, którzy prowadzą działalność gospodarczą, która takich celów nie zakłada (*non profit*).

Pojęcie przedsiębiorcy w świetle ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest ujmowane bardzo szeroko. J. Szwaja uznał, iż zakres tego terminu obejmuje każdy podmiot, który prowadzi działalność gospodarczą, niezależnie od tego, czy jest wpisany do właściwego rejestru bądź ewidencji¹⁰. Przedsiębiorcą jest podmiot prowadzący we własnym imieniu i na własny rachunek przedsiębiorstwo, jest nim zarówno właściciel przedsiębiorstwa, jak i użytkownik lub dzierżawca. Konkludując, pojęcie to obejmuje zarówno osoby fizyczne, osoby prawne, jak i jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej¹¹.

W świetle art. 24 u.z.n.k. decydująca dla oceny, czy podmiot prowadzi działalność gospodarczą, jest wola prowadzenia działalności, o jakiej mowa w art. 2 u.z.n.k., która musi mieć urzeczywistnienie w świecie zewnętrznym, tj. musi się przejawiać w takich działaniach, które wchodzą w zakres czynności mieszczących się w pojęciu uczestnictwa w legalnym obrocie gospodarczym.

Słusznie twierdzi J. Szwaja, iż „przy ocenie jaki charakter ma lub miało działanie danego podmiotu, rozstrzygające znaczenie ma nie subiektywne przekonanie tegoż podmiotu, lecz ocena jego zachowania w świetle obiektywnych kryteriów”¹².

Do ustawowych znamion przestępstw z art. 24 u.z.n.k. należy wystąpienie poważnej szkody. W związku z powyższym celem omawianego przepisu jest także zabezpieczenie przedsiębiorcy przed wyrządzeniem uszczerbku w postaci poważnej szkody spowodowanej skopiowaniem produktów bądź wprowadzeniem ich do obrotu.

Ustawodawca w art. 24 u.z.n.k. chroni interesy przedsiębiorcy „przed nieuczciwym podszywaniem się pod efekty jego działania”¹³. Producent tworzy dany produkt poprzez nakład pracy swojej i zatrudnionych pracowników, poniesienie kosztów związanych ze stworzeniem nowego produktu, a potem jego „wyreklamowanie”. Następnie, wprowadzając go na rynek, chce by był z nim identyfikowany. Sprawca natomiast, wprowadzając do obrotu produkt, o jakim mowa w art. 24 u.z.n.k., niweczy prace pierwotnego wytwórcy. Powoduje zaistnienie sytuacji, gdzie na rynku obok produktu oryginalnego znajdują się te, które zostały „wyprodukowane” z naruszeniem art. 24 u.z.n.k., a ich rozróżnienie przez klienta jest często niemożliwe. W związku z powyższym to, czy klient zakupi produkt oryginalny, czy też podrobiony, częstokroć może być tylko kwestią przypadku. Zakładając jednocześnie istnienie dużego prawdopodobieństwa, że produkt podrobiony będzie tańszy, co wydaje się naturalne w związku z wykorzystaniem cudzego pomysłu, a przy tym minimalizacją własnych kosztów, należy stwierdzić, iż wprowadzenie do obrotu produktu podrobionego może spowodować obniżenie atrakcyjności prototypu i narazić przedsiębiorcę na straty

¹⁰ J. Szwaja w: *Ustawa o zwalczaniu...*, s. 86.

¹¹ J. Szwaja w: *Ustawa o zwalczaniu...*, s. 92.

¹² J. Szwaja w: *Ustawa o zwalczaniu...*, s. 92.

¹³ E. Czarny-Drożdżejko, *Karna ochrona uczciwości konkurencji*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 1999/2, s. 15.

materialne spowodowane obniżeniem obrotu w przedsiębiorstwie. Ponadto nie ulega wątpliwości, że skopiowany produkt pod względem cech jakościowych – pomimo często nawet identycznej zewnętrznej postaci produktu – może odbiegać znacząco od oryginału. W związku z powyższym sprawca, naruszając dyspozycje przepisu art. 24 u.z.n.k., naraża przedsiębiorcę, który „stworzył” produkt oryginalny, na straty związane z powstaniem mylnego wyobrażenia po stronie klienta o obniżeniu jakości danego produktu, a tym samym naraża przedsiębiorcę na utratę tzw. rynkowej renomy.

Nie ulega wątpliwości, że takie zachowanie jest niepożądane dla przedsiębiorcy będącego wytwórcą produktu oryginalnego, a art. 24 u.z.n.k. ma chronić przedsiębiorcę przed takim działaniem. Rola tego przepisu staje się szczególnie ważna w sytuacjach, kiedy dobro prawne w postaci interesu przedsiębiorcy i interesu klienta nie jest chronione przez ustawy szczególne, m.in. prawo autorskie czy prawo własności przemysłowej.

Warto także zaznaczyć, że wprowadzenie do obrotu produktów podrobionych może spowodować nie tylko straty, o których mowa wyżej, ale także zniweczyć wysiłek przedsiębiorcy budowany częstokroć przez wiele lat¹⁴.

Jak już wcześniej wspomniano, art. 24 u.z.n.k. chroni również klienta. Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie definiuje pojęcia „klient”. Dokonując wykładni art. 1 u.z.n.k., należy stwierdzić, iż termin ten obejmuje szerszy zakres niż pojęcie „konsument”¹⁵.

Interpretacji znaczenia „klient” w świetle art. 24 u.z.n.k. dokonał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 12.10.2006 r., uznając, iż błędne jest twierdzenie, że klientem w świetle omawianego przepisu jest tylko taki podmiot, który skopiowany produkt bezpośrednio nabywa od producenta; zakres tego pojęcia obejmuje też i te podmioty, które „bezpośrednio nie kooperują z wytwórcą skopiowanych produktów”¹⁶. Klientem w świetle art. 24 u.z.n.k. jest nabywca, odbiorca towarów bądź usług, zarówno pośredni¹⁷, tj. taki, który nabywa je w celu dalszego nimi rozporządzania, jak i bezpośredni, tj. ten, który zaspokaja tym towarem własne potrzeby (konsument)¹⁸.

Klient, decydując się na nabycie danego produktu, ma prawo wiedzieć, jakiego produkt jest pochodzenia. Natomiast wprowadzenie do obrotu produktów skopiowanych wywołuje niebezpieczeństwo zaistnienia sytuacji, w której klient przy nabyciu towaru, pomimo przekonania o jego pochodzeniu od „legalnego” przedsiębiorcy, w rzeczywistości nabywa jego kopię. Ustawodawca przyjął założenie, że klient ma prawo przy nabyciu produktu wiedzieć, jakie jest jego pochodzenie, a art. 24 u.z.n.k. ma tym samym eliminować sytuacje mylnego wyobrażenia dotyczące tożsamości producenta lub produktu.

¹⁴ M. Poźniak-Niedzielska, *Nasładownictwo produktów jako akt nieuczciwej konkurencji*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1992/1, s. 9.

¹⁵ „Konsument” został zdefiniowany przez ustawodawcę w art. 22¹ ustawy z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.), dalej jako k.c., jako osoba fizyczna dokonująca czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

¹⁶ Postanowienie SN z 12.10.2006 r. (III KK 58/06), OSNKW 2006/12, poz. 115.

¹⁷ O. Górniok, *Prawo karne gospodarcze. Komentarz*, Toruń 1997, s. 107.

¹⁸ O. Górniok, *Prawo karne...*, s. 96; podobnie W. Kotowski, B. Kurzępa, *Przestępstwa pozakodeksowe. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 246.

Trafnie M. Poźniak-Niedzielska podkreśliła, iż klient ma prawo wiedzieć, czy produkt, jaki chce nabyć, jest oryginalny, czy też stanowi tylko jego imitację, i jeżeli nawet decyduje się na zakup produktu będącego falsyfikatem prototypu, powinna to być jego swobodna, indywidualna i w pełni świadoma decyzja¹⁹.

2.2. Strona przedmiotowa

Strona przedmiotowa przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. polega na kopiowaniu, za pomocą technicznych środków reprodukcji, zewnętrznej postaci produktu bądź wprowadzaniu tak skopiowanego produktu do obrotu, co stwarza możliwość wprowadzenia klientów w błąd co do tożsamości producenta lub produktu i wyrządza tym samym poważną szkodę przedsiębiorcy.

Powszechnie poprzez termin „kopiowanie” uważa się wykonanie kopii oryginału, odtworzenie czegoś, wzorowanie się na czymś²⁰. Przy czym należy podkreślić, że dla bytu przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. konieczne jest wyłącznie takie kopiowanie produktu, które odbywa się za pomocą technicznych środków reprodukcji. Oznacza to, iż kopiowanie musi się odbywać przy pomocy pewnego procesu produkcyjnego bądź „działań podejmowanych na oryginale, przy wykorzystaniu środków technicznych”²¹, np. metodą fotograficzną, kserograficzną, odlewniczą²², poprzez kalkowanie deseni²³. W związku z powyższym nie stanowi przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. wykonanie przez sprawcę kopii produktu bez pomocy środków techniki²⁴, np. ręcznie²⁵. Niesłuszny wydaje się pogląd przedstawiony przez K. Stefanowicza i A. Mechowską, stanowiący, iż ograniczenie art. 24 u.z.n.k. (a tym samym art. 13 u.z.n.k.) tylko do „technicznych działań na oryginale” stanowiłoby zbyt wąskie ujęcie komentowanego przepisu²⁶. Artykuł 24 u.z.n.k. mówi wprost o kopiowaniu za pomocą technicznych środków reprodukcji. W związku z powyższym twierdzenie, iż przepis ten obejmuje wszelkie przypadki, kiedy mamy do czynienia z powtarzalnym kopiowaniem produktu, wydaje się być nieracjonalne i sprzeczne z literalnym ujęciem przepisu.

Znamię kopiowania może być wypełnione tylko poprzez formę czynu, jaką jest działanie, na co wskazuje znamię czynności wykonawczej „kopiuje” mieszczące się w dyspozycji omawianego przepisu.

Należy ponadto zaznaczyć, iż ustawowe znamiona deliktu cywilnego w art. 13 ust. 1 u.z.n.k. są zakresłone inaczej niż w art. 24 u.z.n.k. Słusznie zatem podnosi

¹⁹ M. Poźniak-Niedzielska, *Naśladownictwo produktów...*, s. 9.

²⁰ *Mały Słownik Języka Polskiego PWN*, E. Sobol (red.), Warszawa 1995, s. 343.

²¹ K. Stefanowicz, A. Mechowska, *Oryginał czy kopia – naśladownictwo produktów jako czyn podlegający odpowiedzialności karnej*, „Monitor Prawniczy” 2002/15, s. 686.

²² M. Mozgawa, *Prawnokarne aspekty zwalczania nieuczciwej konkurencji*, „Prokuratura i Prawo” 1996/4, s. 40.

²³ K. Stefanowicz, A. Mechowska, *Oryginał czy kopia...*, s. 686.

²⁴ C. Kosikowski, T. Ławicki, *Ochrona prawna konkurencji i zwalczanie praktyk monopolistycznych*, Warszawa 1994, s. 197; podobnie T. Knypl, *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji*, Sopot 1995, s. 90–91; M. Mozgawa w: *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, J. Szwaja (red.), Warszawa 2006, s. 616.

²⁵ Kopiowanie ręczne produktu, które wprowadza w błąd klienta co do pochodzenia produktu, może stanowić czyn sprzeczny z dobrymi obyczajami i naruszać art. 3 u.z.n.k.

²⁶ K. Stefanowicz, A. Mechowska, *Oryginał czy kopia...*, s. 686.

M. Mozgawa, iż art. 13 ust. 1 u.z.n.k. mówi o „naśladowaniu gotowego produktu”, zaś art. 24 u.z.n.k. mówi ogólnie o kopiowaniu zewnętrznej postaci produktu, nie odnosząc się do stopnia jego przetwarzania²⁷.

Artykuł 24 u.z.n.k. odnosi się do kopiowania tylko „zewnętrznej postaci produktu”, tj. postaci produktu, jego wyglądu, czyli jedynie tych jego cech, które mogą być osiągalne dla odbiorcy poprzez narząd wzroku²⁸.

Dokonując analizy strony przedmiotowej przestępstwa z art. 24 u.z.n.k., niezbędne jest przyjęcie, iż penalizować można tylko te czyny, które zgodnie z treścią ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji są czynami nieuczciwej konkurencji²⁹. Bezsprzeczne jest bowiem, iż przepisy prawa karnego nie mogą ograniczać, a tym bardziej uchylać sfery swobody konkurencji, jaka została zakreślona przez art. 13 u.z.n.k.

Mając powyższe na uwadze, przestępstwem z art. 24 u.z.n.k. nie będzie naśladowanie funkcjonalnych cech produktu, w szczególności budowy, konstrukcji i formy zapewniającej jego użyteczność. Jeżeli naśladowanie cech funkcjonalnych gotowego produktu wymaga uwzględnienia jego charakterystycznej formy, co może wprowadzić klientów w błąd odnośnie do tożsamości producenta lub produktu, naśladowca jest zobowiązany odpowiednio oznaczyć produkt (art. 13 ust. 2 u.z.n.k.). W związku z powyższym kopiowanie receptury bądź składu chemicznego nie stanowi przestępstwa w świetle art. 24 u.z.n.k.³⁰

Drugim znamieniem czasownikowym czynu zabronionego w art. 24 u.z.n.k. jest wprowadzenie do obrotu. Termin ten był wielokrotnie przedmiotem interpretacji w orzecznictwie i judykaturze, a próby zdefiniowania tej przesłanki wywołują wiele problemów interpretacyjnych, tym bardziej, że pojęcie to nie zostało ustawowo zdefiniowane.

W języku potocznym „wprowadzić” oznacza zacząć coś stosować, oddać do użytku³¹, wskazując na charakter czynności inicjującej, która daje początek jakiemś stanowi czy procesowi³².

Problemem wymagającym rozstrzygnięcia na gruncie tego znamienia czasownikowego jest odpowiedź na pytanie, czy wprowadzenie do obrotu stanowi czynność prawną, faktyczną czy prawno-faktyczną.

E. Czarny-Drożdziejko stwierdza, że dla realizacji znamienia wprowadzenia do obrotu nie jest konieczne wydanie produktu nabywcy, a wprowadzenie do obrotu następuje już z chwilą zawarcia czynności prawnej rozporządzającej, w związku z tym znamię to stanowi czynność prawną³³. „Życie» towaru rozpoczyna się z chwilą jego wyprodukowania. Następnie, poprzez udostępnienie kolejnym nabywcom, zaczyna się faza obrotu produktem. Zawierając umowę przeniesienia własności rzeczy oznaczonych co do gatunku nabywca nie nabywa automatycznie

²⁷ M. Mozgawa, *Prawnokarne aspekty...*, s. 40.

²⁸ M. Poźniak-Niedzielska, S. Sołtysiński w: *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, J. Szwaja (red.), Warszawa 2006, s. 363.

²⁹ E. Nowińska, M. du Vall, *Komentarz do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji*, Warszawa 2008, s. 334.

³⁰ C. Kosikowski, T. Ławicki, *Ochrona prawna...*, s. 197.

³¹ *Mały Słownik Języka Polskiego...*, s. 1037.

³² Uchwała SN z 21.09.2005 r. (I KZP 29/05), OSNKW 2005/10, poz. 90.

³³ E. Czarny-Drożdziejko, *Karna ochrona...*, s. 17.

ich własności. Może jednak skutecznie domagać się wydania tych przedmiotów, tj. wykonania umowy³⁴. Autorka stwierdza, iż założenie inne niż to, że wprowadzenie do obrotu jest czynnością prawną, stwarzałoby problem przy określeniu sprawcy czynu zabronionego i prowadziło do sytuacji, gdzie pociągnięty do odpowiedzialności byłby pracownik, do którego obowiązków należy fizyczne zadyponowanie rzeczą, a nie osoba, która podpisała umowę rozporządzającą skopionymi produktami³⁵.

Uważam, że opinia ta wywołuje wiele wątpliwości interpretacyjnych. Trudno zaakceptować pogląd, iż wprowadzenie do obrotu następuje już w chwili podpisania umowy. Moim zdaniem znamię „wprowadzenie do obrotu” ma charakter czynności prawno-faktycznej. Sądzę, że konieczne dla realizacji znamienia wprowadzenia do obrotu jest spełnienie dwóch przesłanek, tj. woli udostępnienia produktu (która jest zazwyczaj wyrażona w podpisanej umowie) i przejścia fizycznego władztwa nad nim³⁶. W związku z powyższym czynność ta ma charakter czynności prawno-faktycznej. Słusznie Sąd Najwyższy określił moment, w którym następuje wprowadzenie do obrotu, jako chwilę, kiedy osoba uprawniona świadomie traci kontrolę nad produktem, a uprawniony, wyzbywając się fizycznie produktem, umożliwia tym swobodną jego „cyrkulację”³⁷. W związku z powyższym, skoro nie doszło do fizycznego przejścia władztwa na produktem, to jednocześnie nie można mówić o wprowadzeniu owego produktu do obrotu. Ponadto trafnie Sąd Najwyższy uznał, iż fizycznie wyzbywa się produktu uprawniony, a jest nim przecież tylko ten, kto podpisał umowę. W związku z powyższym odpowiedzialność karną będzie ponosił tylko ten, kto jest uprawniony do fizycznego wyzbycia się produktem. Mając powyższe na uwadze, uznanie, iż pracownik pełniący swoje obowiązki służbowe, wydając rzecz, wypełnia znamiona czynu przestępczego, stanowiłoby znaczne nadużycie interpretacyjne omawianego przepisu.

Uważam, że z chwilą zawarcia umowy nie następuje dokonanie czynu zabronionego, a jedynie jego usiłowanie. Natomiast dopiero w chwili fizycznego wprowadzenia produktu do obrotu można mówić o wypełnieniu tego znamienia czasownikowego. Wynika to ze skutkowego charakteru art. 24 u.z.n.k., gdzie dla zaistnienia przestępstwa musi nastąpić wyrządzenie poważnej szkody dla przedsiębiorstwa oraz wprowadzenie klienta w błąd. Z chwilą zawarcia umowy sprawca stwarza jedynie realne zagrożenie dla chronionego dobra prawnego.

W praktyce może się zdarzyć, że umowa rozporządzająca produktem zostanie na przykład rozwiązana jeszcze przed fizycznym wprowadzeniem go do obrotu. W innym przypadku umowa może stanowić, iż fizyczne wprowadzenie produktu do obrotu nastąpi dopiero po upływie określonego czasu od jej podpisania. W związku z tym nie można mówić o wypełnieniu opisywanego znamienia czasownikowego, skoro w okresie pomiędzy podpisaniem umowy a fizycznym wprowadzeniem do obrotu produktu następuje jedynie stworzenie realnego zagrożenia dla chronionego dobra prawnego. Natomiast dopiero fizyczne wprowadzenie skopionego produktu do obrotu wypełnia omawiane znamię czasownikowe.

³⁴ E. Czarny-Drożdziejko, *Karna ochrona...*, s. 18.

³⁵ E. Czarny-Drożdziejko, *Karna ochrona...*, s. 18.

³⁶ Uchwała SN z 21.09.2005 r. (I KZP 29/05), „Monitor Prawniczy” 2006/1, s. 40.

³⁷ Uchwała SN z 21.09.2005 r. (I KZP 29/05), „Monitor Prawniczy” 2006/1, s. 18.

Wątpliwości budzi zakreślenie granicy pojęcia omawianego znamienia dokonane przez M. Bojarskiego i R. Radeckiego. Wprowadzenie do obrotu zostało bowiem zdefiniowane jako „każda czynność, umożliwiająca skopiowanie nabytego produktu”³⁸. Uważam, że taki sposób interpretacji jest zbyt szeroki i sprzeczny z literalnym ujęciem przepisu. Skoro bowiem samo określenie „wprowadza” wskazuje na czynność o charakterze dokonanym, to trudno przyjąć, iż z wprowadzeniem produktu mamy też do czynienia, gdy czynność, której przedmiotem jest skopiowany produkt, stwarza tylko możliwość jego nabycia. Trafnie stwierdził Sąd Najwyższy, iż w sytuacjach, gdy pojęcie stanowiące znamię czynu zabronionego, które jednocześnie nie zostało ustawowo zdefiniowane, jest interpretowane ponad to, co wynika z języka prawnego i reguł języka ogólnego, „naruszałoby gwarancyjny kierunek przepisów represyjnych i mogłoby się spotkać z zarzutem stosowania wykładni rozszerzającej na gruncie prawa karnego materialnego”³⁹.

Znamię „wprowadzenie do obrotu” jest ujmowane szeroko i dotyczy zarówno umowy sprzedaży, jak i dzierżawy, darowizny, najmu, zamiany, leasingu⁴⁰, a nawet umowy o dzieło. Należy jednak podkreślić, iż w tym ostatnim przypadku poglądy dominujące w piśmiennictwie wskazują, iż dzieło może być wytworzone metodą przemysłową⁴¹, co pozwala na włączenie umowy o dzieło do zakresu pojęciowego wprowadzenia do obrotu w świetle art. 24 u.z.n.k. Opinia prezentowana w literaturze przedmiotu wskazuje, iż formą wprowadzenia do obrotu jest także import i eksport. Warto podkreślić, iż zakres pojęciowy wprowadzenia do obrotu nie dotyczy tranzytu. Wynika to z charakteru tej czynności, gdzie nie mamy do czynienia z wydaniem towarów na terenie kraju, przez który są przewożone, a tym samym niemożnością wprowadzenia ich do obrotu⁴². Wyłączenie to dotyczy zarówno tranzytu bezpośredniego, jak i pośredniego.

Wątpliwości interpretacyjne dotyczące terminu „wprowadzenie do obrotu” budzi odpowiedź na pytanie, czy zakres pojęciowy wprowadzenia do obrotu powinien być ograniczony wyłącznie do czynności, która ma miejsce po raz pierwszy i odbywa się tylko raz.

Wykładni tego pojęcia dokonał Sąd Najwyższy na gruncie art. 305 prawa własności przemysłowej⁴³ w uchwale z 24.05.2005 r.⁴⁴, w której przyjął, że „wprowadzeniem do obrotu jest przekazanie przez producenta lub importera po raz pierwszy do obrotu towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym”⁴⁵. Stanowisko zaprezentowane w przywołanej uchwale wywołało

³⁸ M.Bojarski, W.Radecki, *Pozakodeksowe prawo karne.; Przepisy przeciwko pamięci narodowej, obronności, bezpieczeństwu osób i mienia, zdrowiu. Komentarz*, Warszawa 2003, t. 1, s. 50.

³⁹ Uchwała SN z 21.09.2005 r. (I KZP 29/05), „Monitor Prawniczy” 2006/1, s. 40.

⁴⁰ M. Mozgawa, *Zwalczanie nieuczciwej konkurencji środkami prawa karnego*, Gdańsk 1997, s. 47.

⁴¹ G. Bieniek, H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, Warszawa 2005, t. 2, s. 502.

⁴² M. Mozgawa, R. Skubisz, *Prawnokarna ochrona znaków towarowych*, „Państwo i Prawo” 1993/7, s. 34.

⁴³ Ustawa z 30.06.2000 r. – Prawo własności przemysłowej (tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117), dalej jako p.w.p.

⁴⁴ Uchwała SN z 24.05.2005 r. (I KZP 13/05), OSNKW 2005/6, poz. 50.

⁴⁵ Podobne stanowisko dotyczące uznania wprowadzenia do obrotu za akt tylko zaistnienia jego w obrocie zajął SN w uchwale z 21.09.2005 r.(I KZP 29/05), OSNKW 2005/10, poz. 90, w której dokonał interpretacji tego pojęcia na gruncie ustawy z 9.11.1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (Dz. U. z 1996 r. Nr 10, poz. 55).

skrajnie odmienne opinie w judykaturze. Przez wielu taka interpretacja wprowadzenia do obrotu została zaaprobowana⁴⁶, jednocześnie spotykając się z jednoznaczną krytyką⁴⁷.

W dużej mierze wątpliwości interpretacyjne tego terminu są spowodowane brakiem ustawowej definicji omawianego pojęcia, co jest z pewnością głównym źródłem wątpliwości interpretacyjnych omawianego znamienia czasownikowego.

Brak definicji legalnej rodzi konieczność kontekstualnej interpretacji tego terminu. Moim zdaniem termin „wprowadzenie do obrotu” na gruncie art. 24 u.z.n.k. należy rozumieć szeroko, tj. zarówno jako pierwsze, jak i następne wprowadzenie produktu do obrotu. Uważam, że wykładnia gramatyczna tego przepisu nie pozwala na ograniczenie omawianego znamienia czasownikowego tylko do aktu zaistnienia produktu po raz pierwszy w obrocie. Nie ulega wątpliwości, że ustawodawca działa w oparciu o pewien system wartości i ocen, a interpretowane przepisy prawa nie tylko powinny, ale muszą być zgodne z owym systemem. W związku z powyższym, skoro art. 24 u.z.n.k. ma za cel chronić interesy klientów i przedsiębiorców, zupełnie niezrozumiałe jest, dlaczego owa ochrona ma odbywać się tylko na etapie wprowadzenia po raz pierwszy produktu do obrotu, skoro dalszy obrót tymi towarami stanowi takie samo zagrożenie wprowadzenia klienta w błąd co do tożsamości produktu lub producenta bądź wyrządzenia przedsiębiorcy poważnej szkody. Reasumując, uważam, że wykładnia funkcjonalna przemawia za uznaniem, iż wprowadzenie do obrotu to nie tylko pierwszy akt zaistnienia produktu w obrocie. Wszystkie bowiem dyrektywy funkcjonalne opierają się na założeniu, iż norma prawna powinna być interpretowana w oparciu o to, co ustawodawca chciał osiągnąć przez daną regulację, a tym celem jest niewątpliwie ochrona przed nieuczciwym podszywaniem się pod efekty pracy przedsiębiorcy.

Nie powinno też budzić wątpliwości, że wykładnia gramatyczna omawianego przepisu także wskazuje na szerszą interpretację tego znamienia czasownikowego. Słusznie M. Mozgawa i R. Skubisz w krytycznej glosie do uchwały SN z 29.05.2005 r.⁴⁸ podnoszą, iż: „uzasadniony jest tok rozumowania, w którym danemu pojęciu nadajemy znaczenie analogiczne jak w mowie potocznej, zaś w sytuacji, gdy ustawodawca zmierza do innego rozwiązania, musi to wyraźnie określić w ustawie”⁴⁹.

Ponadto taki sposób interpretacji tego terminu wynika też z braku jego ustawowej definicji, która w sposób celowy zawęziłaby zakres tego pojęcia do pierwszego wprowadzenia do obrotu⁵⁰.

Uchwała Sądu Najwyższego z 24.05.2005 r. wzbudziła wiele kontrowersji wokół zakresu pojęciowego terminu „wprowadzenie do obrotu” i dyskusję nad koniecznością zmiany art. 305 p.w.p. Spór ten doprowadził do nowelizacji omawianego przepisu. W obecnym jego brzmieniu ustawodawca dokonuje penalizacji

⁴⁶ Zob. glosy: O. Górniok, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2006/3, poz. 177; A. Tomaszek, „Monitor Prawniczy” 2006/1, s. 45.

⁴⁷ Zob. glosy: J. Misztal-Konecka, J. Konecki, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2006/3, poz. 178; M. Mozgawa, R. Skubisz, „Prokuratura i Prawo” 2006/6, s. 144.

⁴⁸ Uchwała SN z 24.05.2005 r. (I KZP 13/05), OSNKW 2005/6, poz. 50.

⁴⁹ Glosa: M. Mozgawa, R. Skubisz, „Prokuratura i Prawo” 2006/6, s. 147.

⁵⁰ E. Traple, *Dalszy obrót towarami z podrobionymi znakami bez sankcji karnej?*, „Glosa” 2005/4, s. 82.

zarówno czynności polegającej na wprowadzeniu do obrotu, jak i samego obrotu towarami określonymi w art. 305 p.w.p.

Należy jednak podkreślić, iż problematyka dotycząca terminu „wprowadzenie do obrotu” jest nadal aktualna na gruncie art. 24 u.z.n.k. Nieuniknione jest, iż sądy, interpretując zakres pojęciowy wprowadzenia do obrotu, będą się powoływały na orzeczenie Sądu Najwyższego z 24.05.2005 r., które zawęży omawiany termin tylko do pierwszej czynności. Nie ulega wątpliwości, iż przepis ten jest niewłaściwie skonstruowany, co jest przyczyną wielu kontrowersji i odmiennych interpretacji tej normy prawnej. Uważam więc, że konieczna jest nowelizacja tego przepisu, gdzie ustawodawca wyraźnie – podobnie jak w przypadku art. 305 p.w.p. – dokona penalizacji zarówno wprowadzenia produktów podrobionych do obrotu, jak i samego obrotu nimi. Ponadto argumentem przemawiającym za zmianą art. 24 u.z.n.k. jest też fakt, iż zawężenie znaczenia terminu „wprowadzenie do obrotu” tylko do pierwszego wprowadzenia produktu na rynek powoduje częściową legalizację dystrybucji towarów podrobionych.

Przestępstwo z art. 24 u.z.n.k. należy do przestępstw skutkowych. Ustawodawca dokonał penalizacji tylko takich zachowań, gdzie przy realizacji wszystkich znamion czasownikowych z art. 24 u.z.n.k. ich skutkiem jest możliwość wprowadzenie klientów w błąd co do tożsamości producenta lub produktu i wyrządzenie poważnej szkody przedsiębiorcy.

Pojęcie poważnej szkody wywołuje wiele problemów interpretacyjnych. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż znamię czynności wykonawczej, jaką jest poważna szkoda, należy do znamion wartościujących, które już z samego założenia mają na celu pozostawić znaczny margines dla interpretacji. Taki sposób określenia znamienia czasownikowego w art. 24 u.z.n.k. wywołuje konieczność wartościowania, a sposób jego interpretacji w dużym stopniu zależy od podmiotu stosującego prawo⁵¹.

Trafnie W. Wolter określił znamię ocenne jako to, które zamazuje granicę dozwoloności, podczas gdy znamię liczbowe stabilizuje tę granicę⁵². Pojęcie szkody nie jest obce ani dziedzinie prawa karnego, ani cywilnego. Pomimo tego w żadnym z tych kodeksów nie zostało ono ustawowo zdefiniowane. Słownikowe ujęcie omawianego pojęcia nakazuje rozumieć ją jako pewien rodzaj ubytku, uszczerbku⁵³. Niewątpliwie przesłanką, która musi zaistnieć dla jej wystąpienia, jest element braku woli pokrzywdzonego na zaistniały stan rzeczy. Ponadto szkoda musi mieć charakter obiektywny, tzn. musi spowodować zaistnienie zmian w świecie zewnętrznym i – co ważne – zmiany muszą mieć charakter negatywny, tj. stanowić dolegliwość dla pokrzywdzonego. Trafnie Sąd Najwyższy określił szkodę w potocznym znaczeniu jako „różnicę między tym, czym poszkodowany dysponowałby w zakresie wartości, których szkoda dotyczy, gdyby nie było zdarzenia powodującego szkodę, a tym czym dysponuje rzeczywiście na skutek zdarzenia”⁵⁴. Pomimo wielu kontrowersji w doktrynie uważam, że szkoda, o jakiej mowa w art. 24 u.z.n.k., ma

⁵¹ A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2001, s. 104.

⁵² W. Wolter, *Sądowe zastępowanie ilościowych znamion ocennych przez znamiona liczbowe*, „Państwo i Prawo” 1997/1, s. 7.

⁵³ *Mały Słownik Języka Polskiego...*, s. 908.

⁵⁴ Uzasadnienie do uchwały SN z 22.11.1963 r. (III PO 31/63), OSPiKA 1964, poz. 147.

charakter zarówno szkody majątkowej, jak i niemajątkowej. Uzasadnieniem tego jest fakt, iż zawsze działanie przestępne będzie miało skutek w postaci uszczerbku majątkowego, który polega na przykład na osłabieniu pozycji przedsiębiorcy na rynku bądź podważeniu jego wiarygodności, co przynosi straty w sferze finansowej⁵⁵. Nie ulega jednak wątpliwości, że szkoda materialna będzie zawsze pozostawała w ścisłym związku z naruszeniem dóbr niematerialnych⁵⁶. Na pozycję rynkową przedsiębiorcy bowiem składają się obok elementów majątkowych także niemajątkowe, które często mają decydujący wpływ na rynkowy sukces⁵⁷. Za taką interpretacją przemawia też wykładnia systemowa. Szkoda bowiem ma być wyrządzona w interesach przedsiębiorcy. W związku z tym nie ma żadnych przesłanek ku temu, aby zakres pojęciowy interesu przedsiębiorcy zawęzić tylko do szkody majątkowej.

Uważam, że gdyby wolą ustawodawcy była penalizacja tylko takich czynów, które wyrządzają poważną szkodę majątkową przedsiębiorcy, posłużyłby się w konstrukcji tego przepisu takim określeniem dopełniającym, które zawęziłoby pojęcie poważnej szkody tylko do szkody o charakterze materialnym.

Ponadto szkoda majątkowa w świetle ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji powinna być interpretowana szeroko, tj. obejmować zarówno *damnum emergens* (szkoda rzeczywista), jak i *lucrum cessans* (utrata spodziewanych korzyści)⁵⁸.

Jak wyżej wspomniałam, określenie granic pojęciowych poważnej szkody jest niezwykle trudne i w znacznym stopniu zależy od tego, jakiego czynu dotyczy. Trudno bowiem, nie odwołując się do konkretnego zdarzenia, określić granicę, za którą szkoda przekształca się w poważną szkodę. Wydaje się być przekonujące stwierdzenie, iż nie jest możliwe wskazanie *in abstracto* wyrażonej kwotowo bezwzględnej granicy. Przeciwny pogląd w doktrynie prezentuje R. Zawłocki, stwierdzając, iż zasadne jest wskazanie obiektywnego kryterium dla oceny poważnej szkody poprzez odniesienie tego pojęcia do terminu umieszczonego w art. 115 § 5 k.k.⁵⁹, tj. mienie znacznej wartości. Autor wskazuje, iż szkoda wyrządzona drobnym przedsiębiorcom, która nie będzie przekraczała określonej granicy kwotowej, tj. dwustukrotnej wysokości najniższego miesięcznego wynagrodzenia, będzie stanowiła usiłowanie popełnienia przestępstwa, które ścigane jest jak dokonanie. Autor taką konieczność wyznaczenia granicy oznaczonej kwotowo uzasadnia między innymi faktem „nieprzygotowania do tego typu zabiegów organów ścigania mogących rażąco różnie oceniać indywidualne przypadki”⁶⁰. Trafnie podnosi P. Kozłowska-Kalisz, iż pogląd zaprezentowany przez R. Zawłockiego jest nieprzekonujący. Autorka wskazuje, iż jeżeli ustawodawca używa odmiennych terminów, tzn. że nie mogą być one używane zamiennie, a ich zakres znaczeniowy jest inny⁶¹. Ponadto nie do przyjęcia jest stanowisko zaprezentowane przez R. Zawłockiego, dotyczą-

⁵⁵ M. Mozgawa, *Zwalczanie nieuczciwej konkurencji...*, s. 47.

⁵⁶ M. Mozgawa, *Zwalczanie nieuczciwej konkurencji...*, s. 47.

⁵⁷ E. Nowińska, M. du Vall, *Komentarz do ustawy...*, s. 229–230.

⁵⁸ O. Górniak, *Prawo karne gospodarcze. Komentarz*, Toruń 1997, s. 101.

⁵⁹ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.). Art. 115 § 5 k.k.: „Mieniem znacznej wartości jest mienie, którego wartość w chwili popełnienia czynu zabronionego przekracza dwustukrotną wysokość najniższego miesięcznego wynagrodzenia”.

⁶⁰ R. Zawłocki, *Przestępstwa przeciwko przedsiębiorcom. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 161.

⁶¹ P. Kozłowska-Kalisz, *Odpowiedzialność karna za naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa*, Kraków 2006, s. 280.

ce ochrony drobnych przedsiębiorców. Usiłowanie jest co prawda ścigane tak jak dokonanie, jednak pierwsza z wymienionych form popełnienia przestępstwa „nie jest traktowana identycznie na płaszczyźnie wymiaru kary”⁶². Ponadto w przypadku usiłowania sprawca musi swoim zachowaniem bezpośrednio zmierzać do dokonania czynu. W związku z powyższym udowodnienie sprawcy, iż bezpośrednio zmierzał do wyrządzenia poważnej szkody w przypadku małych przedsiębiorstw, częstokroć byłoby w ogóle niemożliwe. Konieczne jest udowodnienie, iż sprawca zmierzał bezpośrednio do dokonania, tj. do wyrządzenia, poważnej szkody. Słusznie twierdzi P. Kozłowska-Kalisz, iż stanowisko R. Zawłockiego nie zasługuje na aprobatę ze względu na różne rodzaje prowadzonych działalności gospodarczych, a poważna szkoda powinna być określana stosunkowo, tzn. w relacji do rozmiarów prowadzonej działalności przez konkretnego przedsiębiorcę⁶³.

Dyspozycja przepisu art. 24 u.z.n.k. ma charakter alternatywny w zakresie znamienia czynności wykonawczej. W związku z powyższym może zdarzyć się, że sprawca popełni dwa odrębne czyny, jeden polegający na kopiowaniu zewnętrznej postaci produktu, a drugi będący wprowadzeniem tego produktu do obrotu.

Dla realizacji czynu z art. 24 u.z.n.k. konieczna jest możliwość wprowadzenia klienta w błąd co do tożsamości producenta lub produktu. Należy jednak zaznaczyć, iż dla realizacji tego znamienia czasownikowego ustawodawca nie wymaga, aby ten błąd wystąpił, wystarczy bowiem jedynie niebezpieczeństwo jego zaistnienia⁶⁴.

2.3. Podmiot

Przestępstwo z art. 24 u.z.n.k. jest przestępstwem powszechnym⁶⁵. Do kręgu potencjalnych sprawców z art. 24 u.z.n.k. należy zaliczyć osoby fizyczne, osoby prawne i jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej. Nie podzielałam stanowiska E. Czarny-Drożdziejko, która nadała art. 24 u.z.n.k. przymiot przestępstwa indywidualnego, utrzymując, iż sprawcą czynu może być tylko przedsiębiorca⁶⁶, który prowadzi działalność gospodarczą w celu osiągnięcia zysku, na co według autorki wskazuje treść art. 1 u.z.n.k.⁶⁷ Istotnie, celem ustawy jest zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej. Realizacja znamion przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. godzi w interes przedsiębiorcy (i klienta), a sankcje przewidziane w tym przepisie mają temu zapobiec. Jednak wykładnia językowa i funkcjonalna nie pozwala na stwierdzenie, że sprawcą omawianego czynu zabronionego może być tylko przedsiębiorca. Moim zdaniem trudno jednak uznać, że wyłącza to spod sankcji karnej wszystkie podmioty, które nie należą do przedsiębiorców. Taki sposób interpretacji art. 1 u.z.n.k. musiałby

⁶² P. Kozłowska-Kalisz, *Odpowiedzialność karna...*, s. 280.

⁶³ P. Kozłowska-Kalisz, *Odpowiedzialność karna...*, s. 280.

⁶⁴ M. Mozgawa, *Prawnokarne aspekty...*, s. 41.

⁶⁵ M. Mozgawa w: *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, J. Szwejca (red.), Warszawa 2000, s. 617; podobnie W. Kotowski, B. Kurzępa, *Przestępstwa pozakodeksowe. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 246; O. Górniok, *Prawo karne...*, s. 104.

⁶⁶ E. Czarny-Drożdziejko, *Karna ochrona...*, s. 16.

⁶⁷ W brzmieniu: „Ustawa reguluje zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej, w szczególności produkcji przemysłowej i rolnej, budownictwie, handlu i usługach – w interesie publicznym, przedsiębiorców oraz klientów, a zwłaszcza konsumentów”.

doprowadzić do stwierdzenia, że ochronie w świetle art. 24 u.z.n.k. podlegają tylko przedsiębiorcy, a przecież tak nie jest, co zostało szerzej opisane w części pracy poświęconej przedmiotowi ochrony. Ponadto gdyby ustawodawca chciał ustanowić przestępstwo z art. 24 u.z.n.k. przestępstwem indywidualnym, tj. *delicta propria*, wprowadziłby pewne dodatkowe okoliczności, które musiałyby być spełnione, by dana osoba stała się podmiotem czynu zabronionego. Przestępstwa, które odnoszą się do zawężonego grona podmiotów, są wskazane przez ustawodawcę poprzez użycie właściwego rzeczownika, np. „żołnierz” (art. 343 k.k.), „funkcjonariusz publiczny” (art. 271 k.k.), bądź zaimka „kto” z występującym obok niego określeniem dopełniającym, np. „kto wbrew obowiązkowi troszczenia się o małoletniego poniżej lat 15” (art. 210 k.k.) lub „kto, będąc powołanym do pełnienia służby wojskowej” (art. 144 k.k.)⁶⁸. Przestępstwo z art. 24 u.z.n.k. nie posiada dodatkowych wymogów odnoszących się do podmiotu czynności wykonawczej, a podmiot został określony poprzez zaimek „kto”, co wskazuje na jego powszechny charakter. Należy podkreślić, że faktycznie zachowania penalizowane na gruncie art. 24 u.z.n.k. będą najczęściej związane z działalnością gospodarczą, ponieważ w tej płaszczyźnie mają zastosowanie przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Uważam jednak, że nie powinno się czynić z tego reguły. Założenie, iż krąg sprawców w świetle omawianego przepisu ogranicza się tylko do osób prowadzących działalność gospodarczą, będzie nieaktualne na przykład w sytuacji, kiedy kopiowaniem produktu będzie zajmowała się osoba fizyczna nieprowadząca działalności gospodarczej, która następnie tak skopiowane produkty sprzedaje przedsiębiorcy, który wprowadza je do obrotu. Przykład ten został co prawda przedstawiony w bardzo uproszczony sposób, ale pozwala przybliżyć sytuację, kiedy wyczerpanie znamion z art. 24 u.z.n.k. nastąpiło w wyniku działania osoby niebędącej przedsiębiorcą. W związku z powyższym uważam, że stanowisko zaprezentowane przez E. Czarny-Drożdżejko nie jest przekonujące. Nie można też zaakceptować poglądu autorki, iż przypisać przestępstwo z art. 24 u.z.n.k. można wyłącznie podmiotowi, który prowadzi działalność gospodarczą w celu osiągnięcia zysku⁶⁹. Potwierdzeniem tak przyjętej hipotezy są rozważania dotyczące zakresu pojęciowego przedsiębiorcy w świetle ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poczynione przeze mnie przy opisie przedmiotu omawianego przestępstwa.

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, iż przestępstwo to może popełnić każdy człowiek. Oczywiście warunkiem koniecznym ponoszenia przez niego odpowiedzialności karnej jest jego poczytalność, tzn. rozumienie czynu, jaki popełnia, i zdolność kierowania swoim postępowaniem⁷⁰.

Mając na uwadze alternatywny charakter dyspozycji omawianego przepisu, należy zaznaczyć, iż może zaistnieć tożsamość podmiotów czynów zabronionych z art. 24 u.z.n.k. Możliwa jest sytuacja, kiedy sprawca kopiuje zewnętrzną postać produktu i następnie wprowadza go do obrotu. Mamy do czynienia z dwiema czynnościami czasownikowymi, które odnoszą się do jednego przedmiotu wykonawczego.

⁶⁸ K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989, s. 159; I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1989, s. 160.

⁶⁹ E. Czarny-Drożdżejko, *Karna ochrona...*, s. 16.

⁷⁰ J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1979, s. 71.

2.4. Strona podmiotowa

Znamiona strony podmiotowej dotyczące umyślności lub nieumyślności muszą być odczytywane przez pryzmat przepisów art. 8 i 9 k.k.⁷¹ Znamię strony podmiotowej w omawianym zakresie będzie określone poprzez treść dyspozycji art. 24 u.z.n.k. W związku z powyższym przestępstwo to może być popełnione tylko umyślnie, ponieważ ustawodawca nie wprowadził penalizacji nieumyślnego kopiowania zewnętrznej postaci produktu bądź wprowadzenia go do obrotu. Znamię umyślności występujące po stronie podmiotowej omawianego przestępstwa nie budzi wątpliwości. Bezsprzecznie w każdym przypadku wypełnienia znamion dyspozycji omawianego przepisu mamy do czynienia z wystąpieniem zamiaru popełnienia czynu zabronionego występującego po stronie sprawcy. Zamiar ten w judykaturze jest interpretowany jako „świadomość i wola sprawcy urzeczywistniania swoim zachowaniem (...) znamion czynu zabronionego”⁷². W tej kwestii mówi się o występowaniu dwóch płaszczyzn: intelektualnej i tzw. woluntatywnej. Pierwsza płaszczyzna obejmuje świadomość tego, że czyn, który chce popełnić się, podlega penalizacji. Druga natomiast płaszczyzna dotyczy już woli dokonania czynu, czyli podjęcia takich zachowań, które zrealizują zamiar, o którym mowa⁷³. Tym samym sprawca musi mieć świadomość, że jego zachowanie stanowi czyn przestępny, i wolę skopiowania zewnętrznej postaci produktu bądź wprowadzenia tak skopiowanych produktów do obrotu. Możliwy jest zarówno zamiar bezpośredni, jak i ewentualny. W przypadku zamiaru *dolus directus* sprawca chce popełnienia czynu zabronionego⁷⁴, tzn. obejmuje swoją świadomością wszystkie znamiona czynu zabronionego. Możliwość popełnienia przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. istnieje także wtedy, gdy sprawca nie chciał popełnienia czynu zabronionego, lecz przewidując możliwość jego popełnienia, godzi się na to, tj. akceptuje mogący nastąpić stan rzeczy⁷⁵. W doktrynie taka postać zamiaru nosi nazwę *dolus eventualis*. Konstrukcja zamiaru ewentualnego pozwala na przyjęcie, iż sprawca popełnia umyślnie przestępstwo z art. 24 u.z.n.k. także wtedy, gdy sprawca, kopiując produkt bądź wprowadzając go do obrotu, przewidywał, iż takie zachowanie może wyrządzić poważną szkodę przedsiębiorcy i na to się godził. Wydaje się, że sytuacje, gdy sprawca, naruszając dyspozycję omawianego przepisu, chce wyrządzić poważną szkodę przedsiębiorcy, pojawiają się rzadko. Najczęściej celem działania sprawcy jest cel zarobkowy, a wyrządzenie szkody przedsiębiorcy w płaszczyźnie woluntatywnej sprowadza się jedynie do akceptowania stanu rzeczy, który może nastąpić⁷⁶.

⁷¹ M. Budyn-Kulik w: *Prawo karne materialne. Część ogólna*, M. Mozgawa (red.), Kraków 2006, s. 195.

⁷² M. Budyn-Kulik w: *Prawo karne...*, s. 195.

⁷³ M. Rodzyńkiewicz, *Próba analizy prawnokarnej konstrukcji umyślności*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1990/3–4, s. 76.

⁷⁴ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 1994, s. 80.

⁷⁵ M. Budyn-Kulik w: *Prawo karne...*, s. 196.

⁷⁶ Rozważając kwestie dotyczące postaci zamiaru przy popełnieniu czynu zabronionego z art. 24 u.z.n.k. można zastanowić się także nad kwestią konieczności (?) nadania przestępstwu kopiowania zewnętrznej postaci produktu przymiotu przestępstwa kierunkowego.

Uważam, że zmiana przepisu prowadząca do nadania mu w pierwszej części brzmienia „kto w celu wprowadzenia do obrotu kopiuje zewnętrzną postać produktu” wywołuje wiele zastrzeżeń.

Umyślność będzie wykluczona, jeżeli sprawca kopiuje zewnętrzną postać produktu na zlecenie innego podmiotu (np. pracodawcy), nie zdając sobie sprawy, iż produkt, który ma być kopiowany, jest produktem występującym już na rynku. Podobnie będzie w sytuacji, kiedy ten, kto wprowadza produkty skopiowane do obrotu, jest przekonany, iż są to produkty oryginalne. W obu przypadkach mamy do czynienia z błędem występującym po stronie sprawcy, co wyłącza jego odpowiedzialność karną.

3. ZAGADNIENIA RZECZYWISTEGO WŁAŚCIWEGO ZBIEGU PRZEPISÓW USTAWY

Możliwy jest rzeczywisty właściwy zbieg art. 24 u.z.n.k. z art. 305 ust. 1 p.w.p.⁷⁷ Sytuacja taka ma miejsce, gdy ten, kto, kopiując zewnętrzną postać produktu, oznacza jednocześnie ów produkt podrobionym lub zarejestrowanym znakiem towarowym, którego nie ma prawa użyć, a czyni to w celu wprowadzenia go do obrotu bądź wprowadza tak skopiowany produkt do obrotu. Jeżeli natomiast sprawca uczynił sobie stałe źródło dochodu z tak popełnionego przestępstwa bądź dopuszcza się tego przestępstwa w stosunku do towaru o znacznej wartości, wówczas mamy do czynienia z rzeczywistym właściwym zbiegiem przepisu art. 24 u.z.n.k. z art. 305 ust. 1 i 3 p.w.p.⁷⁸

Twierdzą, że uczynienie z tego przepisu przestępstwa popełnionego z zamiarem *dolus coloratus* budzi wiele wątpliwości w płaszczyźnie jego skutkowości. Przestępstwa kierunkowe mogą być popełnione tylko z zamiarem bezpośrednim. Z takim stwierdzeniem spotykamy się zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze, por. I. Andrejew, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1978, s. 139, podobnie L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 1994, s. 84, M. Dietrich, B. Namysłowska-Gabrysiak, *Prawo Karne – część ogólna*, Warszawa 2003, s. 39. Trafnie I. Andrejew uznał, iż „zamiar bezpośredni cechuje «chcenie», natomiast zamiar ewentualny «godzenie się» odniesione do znamion strony przedmiotowej jako całości”. I. Andrejew, *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstwa*, Warszawa 1978, s. 135. Tak kategoryczne wyznaczenie różnicy pomiędzy *dolus directus*, a *dolus eventualis* w wypadku przestępstw kierunkowych poddał w wątpliwość S. Frankowski, uznając, iż wystąpienie zamiaru bezpośredniego to nie tylko chcenie realizacji określonego skutku. Autor uznał, iż w przypadku wystąpienia *dolus directus* możemy mieć do czynienia z trzema sytuacjami. Pierwsza, gdzie skutek jest pożądanym (chciany) przez sprawcę i dwie możliwości, gdzie skutek nie jest celem działania sprawcy tylko albo niezbędnym środkiem, który ma prowadzić do osiągnięcia pożądanego przez sprawcę celu albo jest koniecznym i ubocznym następstwem działania sprawcy. W tym ostatnim przypadku należy zaznaczyć uboczny skutek dla sprawcy nie pozostaje w żadnej relacji do jego celu działania. Reasumując w przypadku zamiaru bezpośredniego sprawca zawsze jest świadomy konieczności wystąpienia określonych skutków, natomiast przy przestępstwach popełnionych z zamiarem ewentualnym sprawca jest jedynie świadomy możliwości ich zaistnienia, S. Frankowski, *Przestępstwa kierunkowe w teorii i praktyce*, Warszawa 1970, s. 76 i 77. W związku z powyższym w przypadkach gdzie sprawca kopiuje zewnętrzną postać produktu mogłoby być trudne do ustalenia, że obejmował on wystąpienie (poważnej) szkody zamiarem bezpośrednim. Nie ulega wątpliwości, że w takiej sytuacji łatwiejsze będzie przypisanie sprawcy popełnienia przestępstwa z zamiarem ewentualnym tj. przewidywał on, że skopiowanie zewnętrznej postaci produktu może wyrządzić przedsiębiorcy (poważną) szkodę i na to się godził. Mając powyższe na uwadze, twierdzą, iż nadanie temu przepisowi przymiotu przestępstwa kierunkowego będzie niebezpieczne dla właściwego kierunku jego funkcjonowania i roli jaką ma pełnić.

⁷⁷ W brzmieniu: „Kto, w celu wprowadzenia do obrotu, oznacza towary podrobionym znakiem towarowym, zarejestrowanym znakiem towarowym, którego nie ma prawa używać lub dokonuje obrotu towarami oznaczonymi takimi znakami, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

⁷⁸ W brzmieniu: „Jeżeli sprawca uczynił sobie z popełnienia przestępstwa określonego w ust. 1 stałe źródło dochodu albo dopuszcza się tego przestępstwa w stosunku do towaru o znacznej wartości, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5”.

Należy zaznaczyć, iż na gruncie art. 305 p.w.p. „oznaczenie” rozumiane jest jako każda czynność mająca na celu połączenie znaku z towarem. W związku z powyższym czynnością tą może być na przykład naszywanie, namalowanie bądź wyżłobienie tego znaku⁷⁹. Natomiast w kontekście kumulatywnej kwalifikacji art. 24 u.z.n.k. z art. 305 (ust. 1 lub ust. 1 i 2) p.w.p. znaczenie omawianego znamienia czasownikowego ulega zawężeniu do takich czynności, które oznaczają produkt podrobionym lub zarejestrowanym znakiem towarowym tylko za pomocą technicznych środków reprodukcji.

W przypadku gdy sprawca kopiuje produkt będący utworem w rozumieniu prawa autorskiego⁸⁰ bądź wprowadza tak skopiowany produkt do obrotu, wprowadzając tym w błąd co do autorstwa całości lub części skopiowanego cudzego utworu, mamy do czynienia z rzeczywistym właściwym zbiegiem przepisu art. 24 u.z.n.k. z art. 115 ust. 1 pr. aut.⁸¹

Przepis art. 24 u.z.n.k. może pozostawać w rzeczywistym właściwym zbiegu z art. 116 ust. 1 pr. aut.⁸² Ów zbieg ma miejsce tylko wówczas, gdy sprawca wprowadza do obrotu produkt (o jakim mowa w art. 24 u.z.n.k.) będący utworem w rozumieniu prawa autorskiego.

Możliwy jest również rzeczywisty właściwy zbieg art. 24 u.z.n.k. z art. 116 ust. 1 i 2 (gdy sprawca dopuszcza się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej) lub ust. 3 pr. aut. (gdy sprawca uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu albo działalność przestępną, organizuje ją lub nią kieruje).

Przepis art. 24 u.z.n.k. może pozostawać w rzeczywistym właściwym zbiegu z art. 117 (ust. 1⁸³ lub ust. 1 i 2) pr. aut., który ma miejsce wówczas, gdy sprawca kopiuje zewnętrzną postać produktu będącego utworem w rozumieniu prawa autorskiego w celu jego rozpowszechniania. Artykuł 117 ust. 1 pr. aut. mówi o utrwalaniu⁸⁴ lub zwielokrotnianiu⁸⁵ cudzego utworu. Pojęcia te w omawianym rzeczywistym zbiegu przepisów będą się ograniczały oczywiście tylko do technicznych środków mających na celu utrwalenie lub zwielokrotnienie cudzego utworu.

⁷⁹ M. Mozgawa, J. Radoniewicz, *Funkcjonowanie uregulowań dotyczących prawnokarnej ochrony znaków towarowych*, „Prokuratura i Prawo” 1998/6, s. 38.

⁸⁰ Ustawa z 4.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.), dalej jako pr. aut. Zgodnie z treścią art. 1 pr. aut. utworem jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór).

⁸¹ W brzmieniu: „Kto przywłaszcza sobie autorstwo albo wprowadza w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3”.

⁸² W brzmieniu: „Kto bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom rozpowszechnia cudzy utwór w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania, artystyczne wykonanie, fonogram, wideogram lub nadanie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

⁸³ W brzmieniu: „Kto bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom w celu rozpowszechnienia utwór lub zwielokrotnia cudzy utwór w wersji oryginalnej lub w postaci opracowania, artystyczne wykonanie, fonogram, wideogram lub nadanie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

⁸⁴ „Utrwalanie to zapisywanie na odpowiednich nośnikach (...) wskazanych w art. 117 dóbr podlegających ochronie, i to w taki sposób, że możliwe jest co najmniej jednokrotne ponowne zapoznanie się z ich treścią” – Z. Cwiąkalski w: *Prawa autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkalski, R. Markiewicz, E. Traple, Kraków 2005, s. 844.

⁸⁵ Zwielokrotnianie to „zwiększanie dowolną techniką liczby egzemplarzy nośników chronionego dobra” – Z. Cwiąkalski w: *Prawa autorskie...*, s. 844.

Natomiast w przypadkach, gdy sprawca uczynił sobie z popełnienia przestępstwa określonego w art. 117 ust. 1 pr. aut. stałe źródło dochodu albo działalność przestępną określoną w art. 117 ust. 1 pr. aut. organizuje lub nią kieruje, mamy do czynienia z kumulatywną kwalifikacją (art. 24 u.z.n.k. z art. 117 ust. 1 i 2 pr. aut.).

Możliwy jest również zbieg art. 24 u.z.n.k. z art. 286 k.k. (oszustwo). Ów zbieg ma miejsce wówczas, gdy sprawca, wprowadzając produkt do obrotu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Klasycznym przykładem takiego rzeczywistego właściwego zbiegu przepisów wydaje się być sytuacja, gdy sprawca zawiera umowę sprzedaży, której przedmiotem jest określony oryginalny produkt, a w rzeczywistości przenosi na kupującego – bez jego wiedzy – własność produktu podrobionego o niższej od oryginalnego jakości.

4. WYNIKI BADAŃ EMPIRYCZNYCH

Przeprowadzone badania empiryczne dotyczące kopiowania zewnętrznej postaci produktu objęły 193 sprawy prowadzone we wszystkich jednostkach organizacyjnych prokuratury oraz sądach w Polsce w okresie od 2004 r. do 2009 r.

Spośród 193 spraw, 165 zakończyło się na etapie postępowania przygotowawczego, a 28 przeszło do fazy jurysdykcyjnej.

4.1. Sprawy zakończone na etapie postępowania przygotowawczego

4.1.1. Uwagi wprowadzające

We wskazanym przedziale czasowym ustaliłam wystąpienie łącznie 165 spraw. W przeważającej większości, bo obejmującej aż 132⁸⁶ sprawy, postępowanie przygotowawcze prowadzone było w całości w formie dochodzenia. Jedynie w 29 sprawach toczyło się śledztwo, z czego:

- w 23 sprawach przekroczenie trzymiesięcznego terminu dochodzenia spowodowało przekształcenie postępowania w śledztwo,
- w jednej sprawie prowadzone było postępowanie, oprócz przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. w zb. z art. 305 ust. 3 p.w.p., o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., dla których przewidziane jest postępowanie przygotowawcze w formie śledztwa,
- w jednej sprawie o przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. i art. 291 § 1 k.k. śledztwo wszczęto na podstawie art. 325b § 1 pkt 1 k.p.k.⁸⁷, tj. szkoda przekroczyła kwotę 100.000 zł,
- w jednej sprawie śledztwo prowadzone było na podstawie art. 325b § 2 k.p.k., tj. o przestępstwo z art. 296 § 1 k.k.,

⁸⁶ Przy czym w dwóch sprawach, w których wszczęto postępowanie w formie dochodzenia, brak było w aktach decyzji kończącej postępowanie przygotowawcze, w jednej sprawie brak było postanowienia zarówno o wszczęciu, jak i zakończeniu postępowania, w jednej sprawie brak było postanowienia o wszczęciu postępowania.

⁸⁷ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.), dalej jako k.p.k.

- w jednej sprawie brak było postanowienia o wszczęciu śledztwa, co uniemożliwiło ustalenie, co było przyczyną prowadzenia postępowania w tej formie,
- w jednej sprawie, o czyn z art. 24 u.z.n.k. i czyn z art. 275 § 1 k.k., śledztwo prowadzone było na podstawie art. 309 pkt 5 k.p.k., tj. w sprawie o występki, w których prowadzi się dochodzenie, jeżeli prokurator tak postanowi ze względu na wagę lub zawilość sprawy,
- w jednej sprawie śledztwo prowadzono z uwagi na wystąpienie negatywnej przesłanki z art. 325c pkt 1 k.p.k., tj. w stosunku do oskarżonego pozbawionego wolności.

4.1.2. Kwalifikacja prawna czynu

Jeżeli chodzi o klasyfikację prawną czynu, to:

- w 142 sprawach zastosowano kwalifikację wyłącznie z art. 24 u.z.n.k.⁸⁸,
- w jednej sprawie jako czyn z art. 24 u.z.n.k. w zw. z art. 13 u.z.n.k.,
- w jednej sprawie jako czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 24 u.z.n.k.,
- w jednej sprawie postanowienie miało dwie różne kwalifikacje⁸⁹,
- w jednej sprawie brak było decyzji procesowej odnośnie do wszczęcia (odmowy) postępowania oraz jego zakończenia⁹⁰,
- w 19 sprawach zachowanie „sprawcy” zostało zakwalifikowane jako czyn, który wyczerpuje znamiona dwóch lub więcej przepisów ustawy karnej, tj. na podstawie art. 11 § 2 k.k. Przepis art. 24 u.z.n.k. pojawiał się w rzeczywistym właściwym kumulatywnym zbiegu z przepisem:
 - art. 305 p.w.p. (cztery razy ze wskazaniem ust. 1, raz – ust. 3),
 - art. 303 p.w.p. (dwa razy bez bliższego sprecyzowania ustępu, jeden raz ze wskazaniem ust. 1),
 - art. 306 k.k. i art. 305 p.w.p. (bez bliższego sprecyzowania ustępu) – dwie sprawy,
 - art. 115 ust. 1 pr. aut. – jedna sprawa,
 - art. 116 ust. 1 pr. aut. – jedna sprawa,
 - art. 305 ust. 1 p.w.p. i art. 116 pr. aut. – jedna sprawa,
 - art. 291 § 1 k.k. – jedna sprawa,
 - art. 291 § 1 k.k. i art. 305 ust. 1 p.w.p. – jedna sprawa,

⁸⁸ Przy czym w jednej sprawie (Ds. 258/08) Prokuratura Rejonowa w P. odmówiła wszczęcia postępowania, nie podając kwalifikacji prawnej czynu, wskazując ogólnikowo: „w sprawie nieuczciwej konkurencji”. Jedyne w uzasadnieniu decyzji prokurator wskazuje na „niewyczerpanie znamion czynów zabronionych określonych w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i prawie własności przemysłowej”, w dalszej części bardzo enigmatycznie odnosząc się do przepisów z art. 24 i art. 23 u.z.n.k. Dało to podstawę do zakwalifikowania prowadzonego postępowania w sprawie o czyn z art. 24 u.z.n.k.

⁸⁹ W przedmiotowej sprawie (2 Ds. 1350/06), nadzorowanej przez Prokuraturę Rejonową w K., asp. Ireneusz D. z Komendy Policji w K. wydał postanowienie o umorzeniu postępowania, kwalifikując czyn polegający na produkcji wyrobów z zastrzeżonym znakiem towarowym jako czyn z artykułów: „303 i 305 prawo własności przemysłowej i art. 24 i 25 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji”, podczas gdy w uzasadnieniu decyzji czyn został już zakwalifikowany jako: „art. 24 ust. 1 u.z.n.k., art. 303 ust. 1, art. 305 ust. 1 p.w.p.”. Zwrócić również należy uwagę na wskazanie art. 24 ust. 1 u.z.n.k., którego brak jest w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji

⁹⁰ 1 Ds. 1458/09.

- art. 23 u.z.n.k. – jedna sprawa,
- art. 25 u.z.n.k. – jedna sprawa,
- art. 57 ust. 1 ustawy o znakach towarowych⁹¹ – jedna sprawa,
- art. 118 ust. 1 pr. aut. i art. 57 ust. 1 u.z.t. – jedna sprawa.

W trzech sprawach czyn zakwalifikowano jako czyn ciągły – przy zastosowaniu art. 12 k.k.

Badania przeprowadzone w tym zakresie wykazały, że częstokroć organy prowadzące postępowanie dokonują błędnej kwalifikacji prawnej opisanego czynu. Zauważyć należy, że wynika to w szczególności z utożsamiania ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z prawem własności przemysłowej⁹², zacieraniem granic pomiędzy art. 13 u.z.n.k. a art. 24 u.z.n.k.⁹³ i wreszcie błędną interpretacją

⁹¹ Ustawa z 31.01.1985 r. o znakach towarowych (Dz. U. Nr 5, poz. 17 ze zm.), dalej jako u.z.t. Art. 57 u.z.t. pierwotnie obejmował typ czynu zabronionego ujętego obecnie w art. 305 p.w.p.

⁹² Przykładem jest sprawa Ds. 2354/07 (Komenda Policji w S.), w której zostało wszczęte dochodzenie o czyn z art. 24 u.z.n.k. W przedmiotowej sprawie Henryk K., producent mebli tapicerowanych z siedzibą w S., wprowadzał do obrotu komplet mebli, na który składała się sofa i fotele, których zewnętrzna postać była identyczna jak produktów wytworzonych przez zawiadamiającego o popełnieniu przestępstwa Andrzeja G, właściciela renomowanej firmy G. z siedzibą w M. Przeprowadzone dochodzenie o czyn z art. 24 u.z.n.k. przez Komendę Policji w S. zakończyło się jego umorzeniem na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. Materiał zebrany w aktach badanej sprawy wskazał, że przeprowadzone postępowanie zmierzało do ustalenia, czy meble pokrzywdzonego posiadały świadectwo rejestracji wzoru przemysłowego, a podstawą umorzenia postępowania była okoliczność, że Henryk K. rozpoczął produkcję przed datą rejestracji wzoru przemysłowego przedmiotowych mebli pokrzywdzonego, a przesłuchani świadkowie w tej sprawie zeznawali wyłącznie na tę okoliczność. Postanowienie Sądu Rejonowego w O. wydane na skutek zaskarżenia decyzji organów ścigania umarzającej postępowanie utrzymało zaskarżoną decyzję w mocy, a jej uzasadnienie w swej treści stanowiło przytoczenie argumentów powołanych przez organ prowadzący dochodzenie. Stan faktyczny niniejszej sprawy i zebrany w aktach materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie, iż konieczne jest umorzenie postępowania z uwagi na przesłankę z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., tj. brak znamion. To nie zmienia jednak faktu, iż uzasadnienie decyzji procesowej w tej sprawie było skandalicznie niewłaściwe. Okoliczność rejestracji wzoru przemysłowego jest przecież irrelewantna dla realizacji ustawowych znamion przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. Natomiast materiał dowodowy, jaki został zebrany w aktach, dawał podstawę do umorzenia z uwagi wyłącznie na okoliczność braku możliwości wprowadzenia w błąd klienta co do tożsamości produktu i producenta.

⁹³ Jednym z przykładów jest sprawa VII K 794/09 (Sąd Rejonowy w P.T.), w której pokrzywdzona S. SA złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. wraz z wnioskiem o ściganie. W przedmiotowej sprawie Aleksandra B.-W., prowadząca działalność gospodarczą pod firmą P.M. s.c., wprowadziła na rynek linię kosmetyczną kremów do twarzy o nazwie M.E., których zewnętrzna postać była zbliżona do produktów pokrzywdzonej. Produkty te miały bardzo podobną nazwę, szatę graficzną, ale każdy z nich posiadał wyraźne oznaczenia prawdziwego producenta. Sąd Rejonowy w P.T. rozpoznał sprawę Aleksandry B.-W., oskarżanej o to, że w okresie od maja 2008 r. do września 2008 r. w siedzibie firmy P.N. s.c. W.T. dokonała skopiowania zewnętrznej postaci linii produkcyjnej firmy S. w ten sposób, że w opakowaniu bardzo zbliżonym do opakowań firmy S. wprowadziła do obrotu linie kremów P.N.M.E., wprowadzając w błąd klientów co do tożsamości producenta, czym wyrządziła spółce S. szkodę w wysokości 414.000 zł, tj. o czyn z art. 24 u.z.n.k. Sąd Rejonowy postanowieniem z 1.10.2009 r. (VII K 794/09) umorzył postępowanie w sprawie. W uzasadnieniu sąd przychylił się do wniosku obrońcy oskarżonego, wskazując, iż w przedmiotowej sprawie występuje negatywna przesłanka procesowa polegająca na braku znamion przestępstwa w zarzucanym oskarżonej czynnie. Sąd trafnie wskazał, że zachowanie oskarżonych nie wypełnia ustawowych znamion przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. z uwagi na okoliczność, że oba produkty są podobne, lecz nie identyczne. Łączy je podobna wielkość opakowania, kolorystyka, układ graficzny, pomysł na linię kosmetyczną, co jednak w żaden sposób nie prowadzi do wystąpienia konfuzji po stronie klienta. Postanowienie to zostało zaskarżone przez oskarżyciela posiłkowego reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika. Adwokat we wniesionym zażaleniu wskazał obrazę przepisów prawa materialnego przez błędną interpretację art. 24 u.z.n.k. i art. 25 ust. 1 u.z.n.k., art. 305 ust. 3 p.w.p. w zw. z art. 305 ust. 1 p.w.p., art. 115 ust. 3 pr. aut. Błędna interpretacja art. 24 u.z.n.k. została uzasadniona wykładnią celowościową i systemową, która w zestawieniu z art. 13 u.z.n.k. zdaniem skarżącego nakazuje objąć zakresem strony przedmiotowej omawianego przestępstwa również te czyny, które polegają na wprowadzeniu do obrotu

ustawowych znamion czynu stypizowanego w art. 24 u.z.n.k., a przede wszystkim wadliwym rozumieniem terminów „produkt” i „kopiowanie zewnętrznej postaci produktu”⁹⁴.

4.1.3. Zarzuty

Sprawcy zarzucono – obok przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. – przestępstwo z:

- art. 116 ust. 1 pr. aut. i przestępstwo z art. 57 u.z.t. – jedna sprawa,
- art. 23 u.z.n.k. – jedna sprawa,

produktów podobnych bądź produktów „skopiowanych częściowo, byleby nastąpiło stworzenie możliwości wprowadzenia w błąd klienta”. Na skutek wniesionego zażalenia postanowieniem z 25.11.2009 r. Sąd Okręgowy w P.T. (Kz 469/09). uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do kontynuowania sądowni rejonowemu. W uzasadnieniu sąd okręgowy, nie negując trafności rozważań sądu rejonowego, wskazał potrzebę analizy zachowania w kierunku ewentualnej odpowiedzialności oskarżonej z art. 305 ust. 1 p.w.p., w szczególności ustalenia stopnia podobieństwa znaków graficznych produktów pokrzywdzonej oraz produktów oskarżonej, ustalenia, czy możliwe byłoby ich odróżnienie w zwykłych warunkach obrotu gospodarczego. Sąd Rejonowy w P.T. wyrokiem nakazowym z 18.01.2010 r. uznał oskarżoną winną popełnienia zarzucanego jej czynu. Na skutek wniesienia sprzeciwu w ponownie przeprowadzonym postępowaniu sądowym dopuszczono dowód z opinii biegłego rzeczownika patentowego na okoliczność, czy produkt marki M.E. firmy oskarżonej jest skopiowaną postacią produktu marki pokrzywdzonej M., czy doszło do skopiowania zewnętrznej postaci produktu za pomocą technicznych środków reprodukcji, czy produkt oskarżonych naśladuje produkt pokrzywdzonej lub jest do niego podobny, a jeśli tak, to jakie cechy za tym przemawiają, czy produkty marki oskarżonych mogą wprowadzić w błąd co do producenta lub produktu, czy podobieństwo obu produktów jest na tyle wysokie, że przeciętny nabywca na podstawie ogólnego i całościowego wrażenia może nie odróżnić wyrobu naśladowującego, jaki jest stopień podobieństwa obu znaków graficznych i czy możliwe jest ich odróżnienie w zwykłych warunkach obrotu gospodarczego. Wyrokiem z 26.08.2010 r. Sąd Rejonowy w P.T. uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu. Analiza materiału dowodowego w sposób jednoznaczny wskazuje, iż organ powinien umorzyć postępowanie już na etapie postępowania przygotowawczego na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, bez potrzeby przeprowadzania zmuszonego postępowania. Złożone do akt sprawy zaraz po wszczęciu dochodzenia zdjęcia produktów „sprawcy” i pokrzywdzonego w sposób jednoznaczny wskazywały, iż mamy do czynienia z naśladownictwem produktu, a nie z jego kopiowaniem. Na marginesie należy również zaznaczyć, że organ w żaden sposób nie dokonał przeprowadzenia dowodu w zakresie wystąpienia szkody. Kwota 414.000 zł, jaka została wskazana w akcie oskarżenia, stanowiła szkodę, jaka została oszacowana przez pokrzywdzoną, na którą składały się wydatki związane z wprowadzeniem produktu na rynek, przygotowanie projektu opakowań, próbek, promocji, reklamy. Budzi zdziwienie fakt, że sprawa ta została skierowana do postępowania jurysdykcyjnego.

⁹⁴ Przykładem jest sprawa 4 Ds. 75/08 prowadzona przez Prokuraturę Rejonową w P, w której pokrzywdzony zgłosił zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na jego szkodę, polegającego na użyciu przez firmę I. sp. z o.o. nazwy firmy pokrzywdzonego U.E.R. sp. z o.o. na jednej ze stron internetowych, co skutkowało tym, iż po wpisaniu w wyszukiwarce nazwy firmy pokrzywdzonego jako pierwsze były wyświetlane adresy stron internetowych I. sp. z o.o. Komenda Policji w P. wszczęła dochodzenie o czyn z art. 24 u.z.n.k., które po 23 dniach zostało umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. brak ustawowych znamion czynu zabronionego. Na skutek wniesionego przez pokrzywdzonego zażalenia Sąd Rejonowy w P. utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję. W okolicznościach niniejszej sprawy zupełnie bezpodstawnie wszczęto postępowanie o przestępstwo z art. 24 u.z.n.k., gdy już sama treść zawiadomienia o przestępstwie pozwalała na tym etapie na stwierdzenie, że w tym stanie faktycznym w żadnym wypadku nie można przyjąć, iż mamy do czynienia z przestępstwem kopiowania zewnętrznej postaci produktu. Organy ścigania przeprowadziły postępowanie dowodowe, które co prawda zakończyło się umorzeniem postępowania, gdzie trafnie przyjęto za podstawę brak znamion, jednak uzasadnienie postanowienia o umorzeniu zarówno organu ścigania, jak i postanowienie sądu utrzymujące zaskarżoną decyzję w mocy po raz kolejny wskazują na błędną interpretację art. 24 u.z.n.k. Świadczy o tym fakt, że znaczna część postanowienia była oparta na okoliczności, iż wyrazy znajdujące się w nazwie firmy podejrzanej pochodzą z języka angielskiego i nie stanowią nazw własnych, a odnośnie do realizacji znamion przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. postanowienie organu ścigania ograniczyło się jedynie do stwierdzenia: „uznać również należy, że firma I sp. z o.o. nie dokonała kopiowania zewnętrznej postaci produktu”, natomiast w przypadku decyzji sądu stwierdzenia: „czyn nie wypełniła znamion art. 24 u.z.n.k.”.

- art. 303 p.w.p. – jedna sprawa,
- art. 305 ust. 1 p.w.p. – sześć spraw (przy czym dwa razy w formie usiłowania),
- art. 171 k.k., art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 164 § 1 k.k. – jedna sprawa,
- art. 244 k.k. – jedna sprawa,
- art. 284 § 2 k.k. – jedna sprawa,
- art. 160 § 1 k.k. – jedna sprawa,
- art. 296 § 1 k.k. – jedna sprawa,
- art. 271 § 1 w zw. z art. 272 k.k. w zw. z art. 587 k.s.h.⁹⁵ w zw. z art. 11 § 2 k.k. – jedna sprawa,
- art. 275 § 1 k.k. – jedna sprawa,
- art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 164 § 1 k.k. oraz przestępstwo z art. 171 k.k. – jedna sprawa,
- art. 272 k.k. – jedna sprawa,
- art. 67 § 1 k.k.s.⁹⁶, przestępstwo z art. 306 k.k., przestępstwo z art. 42 ust. 1 i 2 ustawy o wyrobieniu napojów spirytusowych⁹⁷ – jedna sprawa.

Przeprowadzone badania w zakresie wystąpienia innych czynów zarzucanych sprawcy obok przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. wykazały niedostrzeżenie konieczności zastosowania kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu. Częstokroć zachowanie sprawcy stanowiło jeden czyn wyczerpujący znamiona kilku przepisów, natomiast organy prowadzące postępowanie błędnie dokonywały podziału na odrębne i niezależne od siebie czyny, tym samym dokonując sztucznego stworzenia kilku przestępstw. W szczególności dotyczy to zachowań sprawcy wypełniającego jednym czynem znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 24 u.z.n.k. i art. 305 p.w.p.

4.1.4. Zmiana kwalifikacji prawnej czynu

W ośmiu sprawach w trakcie postępowania przygotowawczego dokonano zmiany kwalifikacji prawnej czynu:

- z art. 305 ust. 1 p.w.p. na art. 24 u.z.n.k.,
- z art. 116 ust. 3 pr. aut. na czyn z art. 118 ust. 1 pr. aut. i art. 24 u.z.n.k., art. 57 ust. 1 u.z.n.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k.,
- z art. 287 § 1 k.k. na art. 24 u.z.n.k. z art. 305 ust. 1 p.w.p. na art. 24 u.z.n.k. z art. 305 ust. 1 p.w.p. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
- z art. 303 ust. 2 p.w.p. w zw. z art. 24 u.z.n.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na art. 24 u.z.n.k.,
- z art. 24 na art. 24 u.z.n.k. i art. 305 ust. 1 p.w.p. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
- z art. 291 § 1 k.k. i art. 305 ust. 1 p.w.p. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na art. 291 § 1 k.k., art. 305 ust. 1 p.w.p., art. 24 u.z.n.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
- z art. 305 ust. 1 p.w.p. na czyn z art. 305 ust. 1 p.w.p. oraz z art. 24 u.z.n.k.

⁹⁵ Ustawa z 15.09.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz. U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.), dalej jako k.s.h.

⁹⁶ Ustawa z 10.09.1999 r. – Kodeks karny skarbowy (tekst jedn.: Dz. U. z 2007 r. Nr 111, poz. 765 ze zm.), dalej jako k.k.s.

⁹⁷ Ustawa z 18.10.2006 r. o wyrobieniu napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych (Dz. U. Nr 208, poz. 1539 ze zm.).

4.1.5. Przedmiot czynności wykonawczej

Odnosząc się do przedmiotu czynności wykonawczej należy zaznaczyć, że na 165 badanych spraw niezwykle rzadko zdarzały się sprawy, w których przedmiot czynności wykonawczej był taki sam lub ewentualnie jego właściwości pozwoliłyby na zakwalifikowanie go do jakiejś grupy. Sprecyzowanie przedmiotu czynności wykonawczej stanowiłoby wyliczenie ponad 100 „produktów”⁹⁸, które w ocenie pokrzywdzonych były kopiowanie. Mając to na uwadze, badania w tym zakresie zostały ograniczone jedynie do podania tych spraw, gdzie przedmiot czynności wykonawczej powtarzał się przynajmniej dwukrotnie.

W badanych sprawach przedmiotem czynności wykonawczej najczęściej były wyroby meblowe (w 18 sprawach), odzież (w 11 sprawach), artykuły spożywcze (w 15 sprawach), wyroby alkoholowe oraz tkaniny obiciowe (każde w sześciu sprawach), armatura łazienkowa, artykuły biurowe, narzędzia elektryczne, podszwy do obuwia oraz artykuły budowlane (każde w czterech sprawach), perfumy, płyty CD, DVD, łódź, artykuły tekstylne, strona internetowa oraz części samochodowe (każde w trzech sprawach), zabawki i papierosy (każde w dwóch sprawach).

4.1.6. Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa

Oczywiste jest, że przestępstwo kopiowania zewnętrznej postaci produktu jest przestępstwem wnioskowym, a osobą uprawnioną do złożenia wniosku o ściganie jest wyłącznie pokrzywdzony. W niemal wszystkich sprawach zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wraz z wnioskiem o ściganie złożył pokrzywdzony, z czego w 44 sprawach pokrzywdzony był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika:

- adwokata – w 35 sprawach,
- radcę prawnego – w siedmiu sprawach,
- rzecznika patentowego – w dwóch sprawach.

W jednej sprawie pokrzywdzony reprezentowany był przez tzw. specjalistę do spraw ochrony znaków towarowych. W pozostałych przypadkach powiadamiającymi o przestępstwie byli:

- Okręgowa Inspekcja Pracy – jedna sprawa,
- Biuro do Walki z Przestępczością Intelktualną i Przemysłową – jedna sprawa,
- osoba obca – trzy sprawy,
- funkcjonariusze policji – 10 spraw,
- Izba Celną – cztery sprawy,
- w jednej sprawie brak było informacji odnośnie do osoby zawiadamiającej o popełnieniu przestępstwa.

⁹⁸ Z uwagi na fakt, że w postępowaniu kwalifikacja prawna czynu z art. 24 u.z.n.k. częstokroć była błędna, słowo „produkt” w tej części raportu jest użyte wyłącznie w języku potocznym i nie ma nic wspólnego z terminem „produkt”, o jakim mowa w art. 24 u.z.n.k.

Spośród powyższych 20 spraw jedynie w trzech przypadkach pokrzywdzony nie złożył wniosku o ściganie, co uniemożliwiło wszczęcie postępowania⁹⁹.

4.1.7. Kwalifikacja prawna w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa

W 133 sprawach sam pokrzywdzony w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa podał kwalifikację prawną czynu, z czego aż w 122 sprawach wskazał art. 24 u.z.n.k.¹⁰⁰ W czterech sprawach wskazał inny przepis ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. W trzech sprawach, nie podając żadnego przepisu, wskazał ogólnie, iż zachowanie stanowi czyn nieuczciwej konkurencji. W jednej sprawie wskazał art. 57 u.z.t. W trzech sprawach wskazał przepisy ustawy prawa własno-

⁹⁹ W świetle przeprowadzonych badań w zakresie skategoryzowania podmiotów, które dokonały zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa z art. 24 u.z.n.k., wskazać należy, że nie zawsze osoba legitymująca się jako pokrzywdzony w rzeczywistości nim była. Przykładem jest sprawa 2 Ds. 69/04 prowadzona przez Prokuratorę Rejonową w K., w której Ewa W., prowadząca działalność gospodarczą pod firmą E., złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa polegającego na wprowadzenia do obrotu tkaniny obiciowej produkowanej przez spółkę R. z siedzibą w Belgii, której wyłącznym dystrybutorem na terenie Polski była Ewa W. W pisemnym zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa zachowanie to zostało zakwalifikowane przez „pokrzywdzoną” reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika jako czyn z art. 24 u.z.n.k. Na skutek tego organ ścigania wszczął dochodzenie o przestępstwo kopiowania zewnętrznej postaci produktu. Po przeprowadzeniu bardzo powierzchownego postępowania dowodowego wydano postanowienie umarzające postępowanie w sprawie wobec niepopelnienia przestępstwa. Decyzja ta została zaskarżona przez pokrzywdzonego, który w uzasadnieniu środka odwoławczego wskazał, iż dla bytu przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. nie jest istotne, że znalezione w firmie „sprawcy” tkaniny były oznaczone nazwą innego producenta, w dalszej części cytując literaturę cywilistyczną z zakresu naśladownictwa produktów, powołując się między innymi na okoliczność, że przejmowanie elementów odróżniających cudzy produkt w sposób, który może wywołać mylne mniemanie co do pochodzenia produktu, jest czynem nieuczciwej konkurencji. Kardynalny błąd, jaki został popełniony w tym postępowaniu – co niestety nie jest rzadkością – to niewłaściwie przyjęta podstawa prawna w decyzji umarzającej postępowanie. Mianowicie w okolicznościach niniejszej sprawy zawiadamiający o popełnieniu przestępstwa, który w toku całego postępowania był legitymowany jako pokrzywdzony, w rzeczywistości nim nie był. Już sama treść zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa w sposób jednoznaczny wskazuje, iż pokrzywdzonym jest spółka R., która jest producentem tkanin. Dlatego postępowanie winno być umorzone wobec braku wniosku o ściganie. Dziwi fakt, że na skutek dwukrotnego zażalenia na decyzję procesową ani prokurator nadzorujący postępowanie, ani sąd rejonowy nie zwrócili na to uwagi. Na marginesie wskazać również należy, że dokonując analizy przeprowadzonego postępowania, nie sposób nie odnieść się dodatkowo do innych kwestii, które już co prawda nie dotyczą osoby pokrzywdzonej, ale swoimi rażącymi błędami wręcz nakazują ich przywołanie. Zaskakujące bowiem jest to, iż w uzasadnieniu prokurator nadzorujący postępowanie wskazał, iż stawiane zarzuty nie są pozbawione słuszności, a przestępstwo z art. 24 u.z.n.k. może być: „realizowane w dwojakiej formie, którą można najogólniej nazwać naśladownictwem – gdy chodzi o produkty lub podszywanie się – gdy chodzi o tożsamość producenta”. Uchylając zaskarżone postanowienie, zlecił przesłuchanie świadków, powołanie biegłego z zakresu tkanin i wzornictwa „celem opracowania opinii pod kątem ew. naśladownictwa”. Po przeprowadzeniu w tym zakresie postępowania dowodowego ponownie umorzono postępowanie wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa. Na skutek wniesionego środka odwoławczego Sąd Rejonowy w W. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Tak przeprowadzone postępowanie ukazuje błędne utożsamianie przestępstwa kopiowania produktu z naśladownictwem, które jest przecież deliktem. Budzi zdziwienie fakt, że zarzuty profesjonalnego pełnomocnika we wniesionym środku odwoławczym, oparte na cywilistycznej literaturze, są w całości zaaprobowane przez prokuratora nadzorującego postępowanie, który również w uzasadnieniu decyzji uchylającej skarżone postanowienie w sposób jednoznaczny zaciera granice pomiędzy kopiowaniem a naśladownictwem produktu, jednocześnie nakazując organowi prowadzącemu postępowanie przeprowadzenie zupełnie bezsensownego i niemającego znaczenia dla sprawy postępowania dowodowego.

¹⁰⁰ Wśród wskazanych 93 spraw uwzględniono zarówno sprawy, gdzie w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa zawiadamiający podał wyłącznie kwalifikację z art. 24 u.z.n.k., jak i sprawy, gdzie przepis art. 24 u.z.n.k. był jednym ze wskazanych.

ści przemysłowej. W jednej sprawie określił zachowanie sprawcy jako sprzeczne z ustawą o prawie własności przemysłowej.

Akta badanych spraw wskazują również, że przyczyną błędów wadliwej subsumcji stanów faktycznych może być okoliczność, iż wielokrotnie organy, wszczynając postępowanie przygotowawcze, w sposób ewidentny kierują się kwalifikacją, jakiej dokonał pokrzywdzony w pisemnym zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, gdzie wielokrotnie opisany stan faktyczny nie odpowiadał kwalifikacji, jaka została przez niego dokonana. Organy natomiast nie dokonują weryfikacji w tym zakresie.

Przykładem jest sprawa 3 Ds. 733/08, nadzorowana przez Prokuraturę Rejonową w K., w której pokrzywdzony Jacek K. i Maciej K. w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod firmą A. zajmowali się odlewnictwem, produkcją i sprzedażą metali lekkich, w tym m.in. pochwytywów drzwiowych, w których wykorzystane były rozwiązania technologiczne w zakresie sposobu mocowania i elementów mocujących, w tym jedno- i obustronnych uchwytów w drzwiach w postaci śruby rzymskiej o niesymetrycznej ilości gwintów, które przez pokrzywdzonych zostały zgłoszone do rejestracji w Urzędzie Patentowym.

Pokrzywdzeni złożyli zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wraz z wnioskiem o ściganie. W uzasadnieniu profesjonalny pełnomocnik wskazał, iż Paweł C. i Marcin C. wprowadzają do obrotu uchwyty drzwiowe, wykorzystując rozwiązanie techniczne (objęte wnioskiem złożonym do Urzędu Patentowego). Zachowanie to zostało zakwalifikowane w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa jako kopiowanie zewnętrznej postaci produktu. Organy ścigania, nie dokonując żadnej w tym zakresie weryfikacji, błędnie wszczęły postępowanie w sprawie o czyn z art. 24 u.z.n.k.

W toku postępowania powołano dowód z opinii biegłego z zakresu wynalazczości na okoliczność, czy śruby mocujące wprowadzane do obrotu przez Pawła C. i Marcina C. stanowią kopie śrub produkowanych przez pokrzywdzonego, czy mają takie samo zastosowanie, czy ich produkcja stanowi naruszenie zgłoszenia dokonanego w Urzędzie Patentowym. Opinia wydana przez biegłego rzeczownika patentowego w swej treści zawierała informacje, iż przedmiotowe śruby nie stanowią kopii śrub pokrzywdzonego z uwagi na fakt, że różnią się długością, tj. nie są identyczne, mają takie same zastosowanie i nie stanowią naruszenia zgłoszenia wynalazku do Urzędu Patentowego.

Na tej podstawie została wydana decyzja umarzająca postępowanie w sprawie z uwagi na brak znamion przestępstwa. Uzasadnienie postanowienia po raz kolejny wskazuje na błędną interpretację art. 24 u.z.n.k. i bezpodstawną konfuzję przestępstwa kopiowania zewnętrznej postaci produktu z przestępstwami z zakresu prawa własności przemysłowej. Potwierdzeniem tego jest fakt, że jedną z podstaw umorzenia była okoliczność jedynie: „zgłoszenia wynalazku do Urzędu Patentowego przez pokrzywdzonego i dopiero wszczętą procedurę”.

Innym przykładem są akta postępowania przygotowawczego nadzorowanego przez Prokuraturę Rejonową w K. (1 Ds. 1815/06), w którym prezes pokrzywdzonej T. sp. z o.o. zawiadomił o popełnieniu przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. na jej szkodę przez spółkę z o.o. zajmującą się projektowaniem, dostawą i montażem wyposażenia komunalnych oczyszczalni ścieków. Działanie tej spółki z o.o. polegało na umieszczeniu na swojej stronie internetowej rysunków elementów pompow-

ni ścieków pokrzywdzonej spółki, które zdaniem pokrzywdzonego wprowadzają w błąd klienta co do producenta tego produktu i jego tożsamości. Postępowanie to zakończyło się umorzeniem postępowania w sprawie o czyn z art. 24 u.z.n.k. na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. Całe przeprowadzone postępowanie dowodowe zmierzało do ustalenia, kto jest autorem rysunków, a nadto czy produkty, które widniały na tych rysunkach, posiadają świadectwa ochronne. Ustalenie tych dwóch okoliczności było podstawą umorzenia postępowania. W efekcie niemające znaczenia dla ustalenia realizacji znamion przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. przeprowadzone postępowanie dowodowe dało podstawę do umorzenia postępowania.

4.1.8. Postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego

W badanych sprawach powołano łącznie 22 biegłych:

- z zakresu budownictwa – jedna sprawa,
- z zakresu rzeźby współczesnej – jedna sprawa,
- z zakresu konstrukcji jachtów – jedna sprawa,
- z zakresu badań meblarstwa – jedna sprawa.
- z zakresu rachunkowości i finansów – jedna sprawa,
- z zakresu usług technicznych – jedna sprawa,
- z zakresu wynalazczości i ochrony własności przemysłowej – 15 spraw,
- z zakresu informatyki – jedna sprawa.

Wskazać należy, że przeprowadzone badania pokazały dość często występujące uchybienia w zakresie dopuszczania dowodu z opinii biegłego, a ściślej kardynalne błędy przy wskazywaniu zakresu sporządzanej ekspertyzy. Mianowicie określenie ram opinii biegłego przez organ prowadzący postępowanie w żadnym wypadku nie może służyć odpowiedzi na pytanie dotyczące realizacji znamion przestępstwa.

Natomiast badane akta spraw poprzez nakazywanie biegłemu na wyraźne żądanie organu odpowiedzi na pytanie, czy zachowanie „sprawcy” narusza konkretnie wskazane przepisy ustawy, wielokrotnie takie uchybienia ujawniały.

Przykładem jest sprawa 1 Ds. 121/08/04, w której na etapie postępowania przygotowawczego powołano biegłego z dziedziny własności przemysłowej, wynalazczości, patentów i znaków towarowych oraz zwalczania nieuczciwej konkurencji na okoliczność, czy listwy przypodłogowe sprawcy odpowiadają zewnętrznej postaci listwy pokrzywdzonego, co mogłoby stwarzać możliwość wprowadzenia klientów w błąd co do tożsamości producenta lub produktu w rozumieniu art. 24 u.z.n.k.

W innej sprawie (2 Ds. 833/04 – Prokuratura Rejonowa w G.) w postępowaniu przygotowawczym o czyn z art. 24 u.z.n.k. powołano biegłego z zakresu wynalazczości na okoliczność, czy zewnętrzna postać produktu jest kopią produktu pokrzywdzonego w rozumieniu art. 13 ust. 1 u.z.n.k. i art. 24 u.z.n.k., a w przypadku odpowiedzi pozytywnej, czy zewnętrzna postać produktu sprawcy może wprowadzić w błąd klienta co do tożsamości produktu lub producenta w stosunku do produktu pokrzywdzonego, czy produkt sprawcy naśladuje jakieś cechy produktu pokrzywdzonego, a jeśli tak, to czy cechy te są cechami funkcjonalnymi w rozumieniu art. 13 ust. 2 u.z.n.k., a w szczególności niedotyczącymi jego budowy, konstrukcji i formy zapewniającej jej użyteczność.

Natomiast w sprawie 4 Ds. 1813-02 (Prokuratura Rejonowa w P.) biegły z zakresu usług technicznych został powołany: „celem stwierdzenia, czy zostały naruszone przepisy karne związane z prawami patentowymi i nieuczciwą konkurencją”.

Bezsprzeczne jest to, że tak wyznaczony zakres opinii nakłada na biegłego dokonanie oceny prawnej, a nie wyjaśnienie faktów z użyciem specjalistycznej wiedzy. Oczywiście jest, że w rozumieniu art. 193 § 1 k.p.k. wiadomości specjalne to nie wiedza na temat prawa. Natomiast niedopuszczalne jest powołanie biegłego, który ma dokonać oceny realizacji znamion przestępstwa, gdyż to należy wyłącznie do organu prowadzącego postępowanie.

Nie jest natomiast rzeczą biegłego wyjaśnianie treści obowiązujących w danej dziedzinie przepisów prawnych, gdyż w tym zakresie organ stosujący prawo ma obowiązek samodzielnie czynić ustalenia w drodze bezpośredniego zapoznania się z treścią przepisów.

4.1.9. Sposób zakończenia postępowania

Spośród 195 spraw 165 zakończyło się na etapie postępowania przygotowawczego, w tym:

- 17 spraw odmową wszczęcia postępowania,
- 141 spraw umorzeniem postępowania przygotowawczego,
- w trzech sprawach zawieszono postępowanie,
- w jednej sprawie decyzja procesowa nosiła nazwę „umorzenie przed wszczęciem”, tj. po przeprowadzeniu postępowania w niezbędnym zakresie na podstawie art. 308 k.p.k.,
- w trzech sprawach brak było w aktach decyzji procesowej.

Podstawą decyzji procesowej o umorzeniu postępowania przygotowawczego:

- w 86 sprawach był art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa,
- w 30 sprawach był przepis art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., tj. czynu nie popełniono lub brak danych dostatecznie uzasadniających jego popełnienie,
- w 13 sprawach nie wykryto sprawcy i podstawę umorzenia stanowił art. 322 § 1 k.p.k.,
- w siedmiu sprawach – art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., tj. brak skargi uprawnionego oskarżyciela,
- w dwóch sprawach – art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., tj. przedawnienie karalności,
- w jednej sprawie – art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., tj. znikoma społeczna szkodliwość czynu,
- w jednej sprawie wskazano dwie podstawy umorzenia – art. 17 § 1 pkt 2 i pkt 6 k.p.k.¹⁰¹,
- w jednej sprawie nie podano podstawy umorzenia¹⁰².

¹⁰¹ 1 Ds. 504/09 (Prokuratura Rejonowa w G.).

¹⁰² Ds. 258/08 (Prokuratura Rejonowa w N.).

Podstawą odmowy wszczęcia postępowania:

- w jednej sprawie był art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., tj. czynu nie popełniono lub brak danych dostatecznie uzasadniających jego popełnienie,
- w 12 sprawach był art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa,
- w czterech sprawach był art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k., tj. brak wymaganego zezwolenia na ściganie osoby lub wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej.

Przeprowadzone badania ukazały występujące nagminnie utożsamianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z ustawą o prawie własności przemysłowej.

Przykładem jest sprawa Ds. 210/04 (Prokuratura Rejonowa w I.), w której prokurator prowadzący postępowanie trafnie wydał decyzję o umorzeniu postępowania z uwagi na niewyczerpanie ustawowych znamion. Jednak uzasadnienie decyzji procesowej w sposób ewidentny ukazuje błędną wykładnię art. 24 u.z.n.k.

Prokurator wskazał jako jedną z podstaw umorzenia okoliczność braku rejestracji w Urzędzie Patentowym wzoru użytkowego (nadając dodatkowo przestępstwu z art. 24 u.z.n.k. przymiot przestępstwa indywidualnego), podczas gdy zebrany materiał dowodowy w aktach sprawy wskazywał, że jedyną okolicznością wyłączającą ściganie jest brak możliwości wprowadzenia w błąd potencjalnego klienta co do tożsamości produktu i producenta.

Innym przykładem jest sprawa 1 Ds. 170/06 (Prokuratura Rejonowa w P.), w której organ wydał postanowienie o umorzeniu postępowania z art. 24 u.z.n.k. z uwagi na brak znamion ustawowych czynu zabronionego. W uzasadnieniu jako podstawę wskazał okoliczność „unieważnienia prawa z rejestracji wzoru przemysłowego”, podając, iż jest to „jednoznaczne z brakiem możliwości realizacji ustawowych znamion przestępstwa art. 24 u.z.n.k.”.

Dla przykładu w innej sprawie (1 Ds. 274/09 – Prokuratura Rejonowa w P.) organ prowadzący postępowanie co prawda umorzył je z uwagi na brak wniosku o ściganie, jednak w uzasadnieniu wskazał również, że: „w trakcie wykonywania czynności śledztwa ustalono, iż aby przestępstwo skopiowania wizerunku kolumny mogło zaistnieć, należy projekt techniczny takiej kolumny zarejestrować w Urzędzie Patentowym na terenie Unii Europejskiej jako wzór przemysłowy”.

Natomiast w sprawie 1 Ds. 65/07 (Prokuratura Rejonowa w P.) w uzasadnieniu postanowienia umarzającego postępowanie o czyn z art. 24 u.z.n.k. jako jedną z podstaw decyzji wskazano okoliczność: „braku zgłoszenia przez pokrzywdzonego wzoru przedmiotowych płytek ceramicznych do Urzędu Patentowego w celu uzyskania praw ochronnych i praw z rejestracji wzoru przemysłowego”.

Ponadto akta postępowania przygotowawczego wielokrotnie wskazują na to, że organy ścigania bardzo chętnie umarzają postępowania z art. 24 u.z.n.k., nie przeprowadzając właściwie żadnego postępowania dowodowego.

Doskonałym tego przykładem jest sprawa 4 Ds. 1945/05 (Prokuratura Rejonowa w L.), w której 30.11.2005 r. Izba Celna w W. dokonała zatrzymania przesyłki kurierskiej, w której znajdowało się 1649 sztuk perfum i 1690 sztuk ich opakowań stanowiących imitacje produktów znanych markowych firm. Według listu poleconego przesyłka

miała być odebrana osobiście przez odbiorcę Adama G. zamieszkałego w L. Komenda Miejska Policji w L. wszczęła 27.12.2005 r. dochodzenie z art. 24 u.z.n.k., które już dzień później zostało umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

Prokurator nadzorujący postępowanie dwukrotnie nie zatwierdził postanowienia o umorzeniu, przekazując sprawę celem uzupełnienia materiału dowodowego.

Na tym etapie organy ścigania nie przeprowadziły właściwie żadnego postępowania dowodowego w zakresie ustalenia popełnienia przestępstwa. Dokonano przesłuchania Adama G., który zeznał, iż towar pochodzi od jego kolegi, którego nazwiska nie pamięta i który miał mu sprzedać kosmetyki „do handlu”. Następnie poprosił on innego kolegę, nadawcę przesyłki kurierskiej, o przesłanie tych kosmetyków. Za towar, jaki otrzymał w paczce, nie dokonał zapłaty, ponieważ nie miał wiedzy, jakiego rodzaju będą to kosmetyki, a zapłata miała nastąpić dopiero po ich dostarczeniu. Natomiast w chwili składania wyjaśnień zaznaczył, iż nie może się już skontaktować z osobą, która oferowała mu do sprzedaży podrobione kosmetyki, z uwagi na fakt, iż jego telefon jest poza zasięgiem sieci.

Zeznania Adama G. w całej rozciągłości były niespójne, mętne, a co najważniejsze – pozbawione jakiegokolwiek logiki. Pomimo tego od początku prowadzenia postępowania stanowiły one dla organów ścigania jeden z koronnych argumentów na jego umorzenie.

Skandaliczne w okolicznościach niniejszej sprawy jest to, że na tym etapie Komenda Policji nie ustaliła nawet, u kogo zostały zamówione podróbki perfum, poprzestając jedynie na zeznaniach Adama G. („mężczyzna o imieniu Michał z okolic W.”), nie dokonując żadnych czynności w zakresie ustalenia personaliów tej osoby.

Ponadto w toku postępowania czynności, które były już przeprowadzone, stanowiły bardzo pobieżny, nic niewnoszący do sprawy materiał dowodowy. Przykładem są przytoczone powyżej zeznania Adama G., które są zdecydowanie zbyt mało wnikliwe, pozbawione istotnych i logicznych w realiach tej sprawy pytań.

Wreszcie skandaliczne jest to, że na tym etapie – pomimo dwukrotnej odmowy przez prokuratora zatwierdzenia postanowienia o umorzeniu postępowania – organy nie dokonały przesłuchania nadawcy przesyłki, który według zeznań Adama G. odebrał towar od osoby, która oferowała go do sprzedaży.

W konsekwencji postępowanie to zostało umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. W treści uzasadnienia decyzji powołano się na brzmienie uchwały Sądu Najwyższego z 24.05.2005 r. (I KZP 13/05), która nakazuje termin „wprowadzenie do obrotu” interpretować jako wyłącznie pierwszy akt zaistnienia w obrocie. Drugą natomiast przesłanką dającą podstawę do umorzenia postępowania była okoliczność, że: „osoba nadająca przesyłkę posługiwała się ustnymi danymi personalnymi obywatela Ukrainy Arsena G., który – co wynika z informacji Komendy Policji – został deportowany z RP w 2004 r. i od tego czasu nie powinien przebywać na terenie Polski”.

Ponadto organ prowadzący postępowanie dodatkowo wskazał, że numer telefonu niejakiego Michała funkcjonował w systemie, który nie pozwala na weryfikację jego właściciela. W dalszej części w całej rozciągłości dał wiarę zeznaniom Adama G., wskazując, iż z uwagi na braki wiedzy co do zawartości przesyłki: „brak jest podstaw procesowych, aby zarzucić tej osobie, że dokonała ona czynu zabronionego określonego w kodeksie karnym, a w szczególności art. 291 § 1 k.k.”.

Wydaje się również, że przestępstwa kopiowania zewnętrznej postaci produktu są częstokroć traktowane dość lekceważąco. W tym kontekście, jedynie przykładowo, warto odnieść się do sprawy prowadzonej przez Komendę Powiatową Policji w L. (RDS. 206/09), w której prowadzący postępowanie o czyn z art. 24 u.z.n.k. w zb. z art. 305 ust. 1 p.w.p. umorzył je wobec braku znamion czynu zabronionego. W uzasadnieniu podniósł, iż „zebrany materiał dowodowy wskazuje, że w przedmiotowej sprawie nie występuje czyn nieuczciwej konkurencji, ponieważ nie występuje przesłanka decydująca o możliwości wprowadzenia w błąd klientów co do tożsamości producenta lub produktu. Czyn (...) polegał na oferowaniu do sprzedaży obuwia, które było wystawione klientowi do obejrzenia przed zakupem. Dlatego oceniając to wydarzenie z perspektywy «przeciętnego klienta», nasuwa się stwierdzenie, że każdy (...) mógł dokonać oceny ich autentyczności producenckiej, kierując się przy tym swoim doświadczeniem życiowym”.

4.1.10. Postępowanie odwoławcze

Postanowienie kończące postępowanie przygotowawcze zostało zaskarżone w 52 sprawach.

Sąd Rejonowy:

- w 32 sprawach utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie,
- w 19 sprawach uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do dalszego prowadzenia,
- w jednej sprawie zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że za podstawę umorzenia przyjął art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. zamiast art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.

W jednej sprawie pokrzywdzony wniósł subsydiarny akt oskarżenia, gdzie sąd właściwy do rozpoznania sprawy odmówił jego przyjęcia z uwagi na przekroczenie terminu.

Nadto należy również zwrócić uwagę na fakt, iż wielokrotnie w badanych przez mnie sprawach uzasadnienia decyzji (umarzających, odmawiających wszczęcia postępowania lub utrzymujących zaskarżone decyzje w mocy) nie zawierały niezbędnych elementów, a tym samym uniemożliwiały skontrolowanie ich oraz rzeczowe ustosunkowanie do przyjętego przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze toku rozumowania.

Częstokroć uzasadnienia ograniczały się jedynie do przytoczenia podstawy prawnej, względnie stwierdzenia, że ktoś swoim zachowaniem nie naruszył danego przepisu. Niestety, wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia poprzez sformułowanie dokonanych ustaleń faktycznych, a przez to wyjaśnienie przyczyn oparcia się na tych, a nie innych dowodach, oraz wskazanie, dlaczego dowodom przeciwnym odmówiono wiary, nie zawsze w praktyce miało zastosowanie.

Pojawiały się również takie sprawy, w których organ umarzający postępowanie w uzasadnieniu decyzji procesowej w ogóle nie wyjaśnia podstawy prawnej przyjęcia braku realizacji ustawowych znamion przestępstwa z art. 24 u.z.n.k.

Przykładem jest sprawa 1 Ds. 221/08 (Prokuratura Rejonowa w R.), w której w uzasadnieniu postanowienia umarzającego postępowanie w sprawie o czyn

z art. 303 ust. 1 p.w.p. i art. 24 u.z.n.k. organ procesowy odniósł się jedynie do wyjaśnienia podstaw braku naruszenia art. 303 ust. 1 p.w.p. Natomiast odnośnie do art. 24 u.z.n.k. poświęcił zaledwie jedno zdanie w brzmieniu: „przeprowadzone postępowanie nie dało podstaw do przyjęcia, iż działania Tadeusza D. wyczerpały znamiona czynów określonych w art. 303 ust. 1 p.w.p. lub art. 24 u.z.n.k.”.

Problem ten dotyczy również decyzji wydawanych w postępowaniu zażaleniovym, gdzie uzasadnienie postanowienia utrzymującego w mocy zaskarżoną decyzję we wstępnej części zawiera opisany stan faktyczny, natomiast ocena prawna tego stanu ogranicza się jedynie do lakonicznego stwierdzenia typu: „należy zgodzić się ze stanowiskiem Prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. i Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Ł., iż brak jest znamion czynu zabronionego z art. 24 u.z.n.k.” (tak w sprawie Kp 77/05), bez podania jakichkolwiek argumentów dających możliwości przeprowadzenia kontroli co do prawidłowości postępowania i rozumowania organu wydającego decyzję.

4.2. Etap postępowania jurysdykcyjnego

We wszystkich 28 sprawach, w których skierowano do sądów akty oskarżenia, wystąpiło łącznie 41 oskarżonych (11 kobiet i 31 mężczyzn), przy czym w pięciu sprawach po dwóch oskarżonych, a w dwóch sprawach po trzech oskarżonych).

4.2.1. Oskarżony

Dane dotyczące wieku:

- trzech oskarżonych znalazło się w grupie wiekowej 17–21 lat,
- pięciu – w grupie wiekowej 22–30 lat,
- 14 – w grupie wiekowej 31–40 lat,
- 14 – w grupie wiekowej 41–50 lat,
- dwóch – w grupie wiekowej 51–60 lat,
- trzech – w grupie wiekowej powyżej 60 lat.

Wykształcenie:

- bez wykształcenia – 1,
- podstawowe – 5,
- zawodowe – 10,
- średnie – 16,
- wyższe – 9.

Zawód:

Dziewięciu oskarżonych nie miało żadnego wyuczonego zawodu, trzech było technikami mechanikami, czterech – ekonomistami (w tym dwóch z wykształceniem średnim, dwóch z wyższym), pięciu – rolnikami, dwóch – szewcami, dwóch – nauczycielami, dwóch – elektrykami, dwóch – malarzami, dwóch – technikami budowlanymi. W pojedynczych przypadkach były to zawody: blacharz samocho-

wy, lekarz psychiatra, technik obróbki skrawania, ichtiolog, tokarz ślusarz, sprzedawca, kucharz, lakiernik samochodowy. W trzech sprawach brak było informacji odnośnie do zawodu oskarżonych.

Obywatelstwo:

- polskie – 35 oskarżonych,
- inne: bułgarskie – 1, chińskie – 1, armeńskie – 2, ukraińskie – 2.

Stan cywilny:

- 10 oskarżonych było stanu wolnego,
- 22 oskarżonych było zamężnych (żonaty),
- w sześciu sprawach oskarżony był rozwodnikiem,
- w jednej sprawie oskarżoną była wdowa,
- w jednej sprawie oskarżony był w separacji,
- w jednej sprawie brak było informacji.

Karalność:

- 34 oskarżonych nie było karanych,
- sześciu oskarżonych było uprzednio karanych (w tym: za czyn z art. 178a § 1 k.k. – dwa razy; za czyn z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – jeden raz; za czyn z art. 310 § 2 k.k. i art. 178a § 1 k.k. – jeden raz; za czyn z art. 24 u.z.n.k. – jeden raz);
- w jednej sprawie brak było informacji.

Źródło dochodu

W 16 przypadkach źródłem dochodu oskarżonych była prowadzona przez nich działalność gospodarcza. Czterech oskarżonych posiadało prawo do emerytury, dwóch było rencistami, co było ich jedynym źródłem dochodu. Zaledwie dwóch oskarżonych było w stosunku pracy. Nie pracowało 14 oskarżonych (w tym czterech utrzymywało się z tzw. prac dorywczych). W trzech sprawach brak było informacji.

Wysokość miesięcznego dochodu oskarżonego:

- do 2000 zł – 17,
- od 2000 zł do 4000 zł – 7,
- powyżej 4000 zł – 2,
- bez dochodów – 9,
- brak informacji o zarobkach – 6.

Dzieci miało 30 oskarżonych (5 oskarżonych w wieku powyżej 18 lat, 18 oskarżonych¹⁰³ poniżej 18 lat, w 3 sprawach brak było informacji o wieku). Sześciu oskarżonych było bezdzietnych. W pięciu sprawach brak było informacji.

Widać zatem, że typowym oskarżonym jest mężczyzna w wieku 31–50 lat, o wykształceniu średnim, o niskim miesięcznych dochodach nieprzekraczających 2000 zł, w zdecydowanej liczbie przypadków dotychczas niekarany.

¹⁰³ W grupie tej zaliczono tych oskarżonych, których przynajmniej jedno dziecko miało poniżej 18 lat.

W stosunku do czterech oskarżonych na etapie postępowania przygotowawczego zastosowano środki zapobiegawcze:

- dozór Policji – 1,
- tymczasowe aresztowanie – 1¹⁰⁴,
- poręczenie majątkowe – 1.

4.2.2. Kwalifikacja prawna czynu

Jako kwalifikację prawną czynu w akcie oskarżenia podawano:

- art. 24 u.z.n.k. – 10 spraw (w tym trzy razy przy zastosowaniu art. 12 k.k.),
- art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 24 u.z.n.k. – jedna sprawa,
- art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 24 u.z.n.k. w zw. z art. 12 k.k. – 1 sprawa,
- art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 305 ust. 3 p.w.p. i art. 24 u.z.n.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – 1 sprawa,
- art. 24 u.z.n.k. w zw. z art. 303 ust. 2 p.w.p. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – jedna sprawa,
- art. 305 ust. 1 p.w.p. i art. 24 u.z.n.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – cztery sprawy,
- art. 305 ust. 1 p.w.p. i art. 24 u.z.n.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – pięć spraw,
- art. 116 ust. 3 w zb. z art. 24 u.z.n.k. w zw. z art. 117 ust. 2 p.a.p.p. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – jedna sprawa,
- art. 57 ust. 1 u.z.t. i art. 24 u.z.n.k. w zw. z art. 11 § 1 k.k. – dwie sprawy,
- art. 24 u.z.n.k. w zw. art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – dwie sprawy, przy czym w jednej przyjęto czyn ciągły,
- art. 314 k.k., art. 43 ust. 1 w zw. z art. 15 ust. 1 pkt 2 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi¹⁰⁵, art. 305 ust. 3 p.w.p. i art. 24 u.z.n.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – jedna sprawa.

Sprawcy zarzucono obok czynu z art. 24 u.z.n.k. czyn wypełniający znamiona przestępstwa z:

- art. 57 ust. 1 u.z.t. w zw. z art. 12 k.k. – jedna sprawa,
- art. 57 ust. 1 u.z.t. i czyn z art. 116 ust. 3 pr. aut. – jedna sprawa,
- art. 116 ust. 3 pr. aut., art. 57 ust. 1 u.z.t. – jedna sprawa¹⁰⁶,
- czyn z art. 258 § 1 i 3 k.k. i czyn z art. 91 § 1 k.k.s. w zb. z art. 65 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1, 2 i 5 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. i art. 6 § 2 k.k.s. – jedna sprawa,
- art. 291 § 1 k.k. – jedna sprawa,
- art. 117 ust. 2 pr. aut. – jedna sprawa,

¹⁰⁴ W sprawie za czyn z art. 91 § 1 k.k.s. w zb. z art. 65 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1, 2 i 5 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. i art. 6 § 2 k.k.s. i czyn z art. 258 § 1 i 3 k.k. (II K 40/08).

¹⁰⁵ Ustawa z 26.10.1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (tekst jedn.: Dz. U. z 2007 r. Nr 70, poz. 473 ze zm.).

¹⁰⁶ Sąd Rejonowy w P. (II K 393/97) – w sprawie tej wystąpiło trzech oskarżonych i każdemu z nich, obok czynu z art. 24 u.z.n.k. zarzucono czyn z art. 116 ust. 3 pr. aut. i art. 57 ust. 1 u.z.t.

- art. 118 ust. 2 pr. aut. w zw. z art. 12 k.k. i art. 116 ust. 3 pr. aut. i czyn z art. 117 ust. 2 pr. aut. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k., art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – jedna sprawa,
- art. 305 ust. 1 p.w.p. – trzy sprawy,
- art. 305 pkt 1 i 3 p.w.p. w zw. z art. 12 k.k. – jedna sprawa,
- art. 305 ust. 3 p.w.p. – jedna sprawa,
- art. 65 § 3 w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s., art. 31 i art. 32 ustawy o napojach spirytusowych¹⁰⁷, art. 270 § 3 k.k. – jedna sprawa
- art. 65 § 1 k.k.s. i art. 91 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. – jedna sprawa,
- art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 293 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – jedna sprawa,
- art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s. – jedna sprawa.

4.2.3. Zmiana kwalifikacji

W jednej sprawie przyjęta w akcie oskarżenia kwalifikacja prawna jako czyn z art. 24 u.z.n.k. w zw. z art. 12 k.k. i czyn z art. 57 u.z.t. w zw. z art. 12 k.k. w postępowaniu sądowym została zmieniona na art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 24 u.z.n.k. w zw. z art. 12 k.k. W jednej sprawie przyjęta w akcie oskarżenia kwalifikacja z art. 24 u.z.n.k. została zmieniona w wyroku na czyn z art. 305 ust. 1 p.w.p. W dwóch innych sprawach dokonano zmiany kwalifikacji z art. 24 u.z.n.k. i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz z art. 305 ust. 1 p.w.p. i art. 305 ust. 1 p.w.p. i art. 24 u.z.n.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na art. 305 ust. 1 p.w.p.

4.2.4. Czyn

Sprawy skierowane do postępowania sądowego dotyczyły czynów:

- wprowadzania do obrotu skopiowanej odzieży – 9¹⁰⁸,
- kopiowania odzieży i wprowadzenia jej do obrotu – 2¹⁰⁹.
- kopiowania odzieży – 1¹¹⁰,
- kopiowania podeszwy buta – 3¹¹¹,
- kopiowania i wprowadzania do obrotu kosmetyków – 1¹¹²,
- wprowadzania do obrotu skopiowanych zegarków – 1¹¹³,
- wprowadzania do obrotu skopiowanych płyt CD – 1¹¹⁴,

¹⁰⁷ Dz. U. z 2002 r. Nr 166, poz. 1362

¹⁰⁸ V K 159/06 (Sąd Rejonowy w R.), V K 311/06 (Sąd Rejonowy w R.), VI K 312/05 (Sąd Rejonowy w Z.), II K 891/09 (Sąd Rejonowy w S.), II K 303/09 (Sąd Rejonowy w L.), VI K 753/06 (Sąd Rejonowy w J.), VI K 148/05 (Sąd Rejonowy w O.), II K 142/05 (Sąd Rejonowy w O.), V K 940/04 (Sąd Rejonowy w T.).

¹⁰⁹ VI K 124/04 (Sąd Rejonowy w Ł.), VII K 292/10 (Sąd Rejonowy w P.).

¹¹⁰ V K 1729/04 (Sąd Rejonowy w W.).

¹¹¹ III K 1204/05 (Sąd Rejonowy w B.), II K 225/02 (Sąd Rejonowy w S.).

¹¹² VII K 34/10 (Sąd Rejonowy w P.).

¹¹³ VII K 54/04 (Prokuratura Rejonowa w K.).

¹¹⁴ II K 664/05 (Prokuratura Rejonowa w P.).

- wprowadzania do obrotu skopiowanych elektronarzędzi – 1¹¹⁵,
- wprowadzania do obrotu skopiowanych nośników gier komputerowych – 1¹¹⁶,
- kopiowania produktów alkoholowych i wprowadzania ich do obrotu – 2¹¹⁷,
- wprowadzenia do obrotu skopiowanych produktów alkoholowych – 1¹¹⁸,
- kopiowania produktów wyrobów tytoniowych oraz kopiowania i wprowadzania ich do obrotu – 1 (przy czym w jednej sprawie przy zastosowaniu art. 18 § 3 k.k.)¹¹⁹,
- kopiowania i wprowadzania do obrotu artykułów spożywczych – 1¹²⁰,
- w jednej sprawie czyn polegał na „wprowadzeniu do obrotu materiału siewnego w postaci rzepaku ozimego, w ten sposób, że przy pomocy technicznych środków reprodukcji kopiował zewnętrzną postać produktu”¹²¹,
- w jednej sprawie Damian K. został oskarżony o to, że: „korzystając z domowego komputera wszedł na stronę internetową www.c.pl, należącą do pokrzywdzonej A., ściągając z tej strony trzy zdjęcia pokoi gościnnych, po czym zdjęcia te bez zgody uprawnionego właściciela umieścił na stronie internetowej www.r.com.pl, należącej do P. spółki z o.o.”¹²²,
- w jednej sprawie Sławomir K. został oskarżony o to, że: „wprowadził klientów w błąd co do pochodzenia strony internetowej www.o.pl w ten sposób, że za pomocą technicznych środków reprodukcji komputerowej skopiował zewnętrzną postać strony internetowej www.h.com”¹²³.

4.2.5. Rozumienie poważnej szkody

W zakresie uznawania i kwalifikowania szkody jako poważnej w kontekście realizacji ustawowych znamion przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. w 16 sprawach wskazano jedynie, że poważna szkoda wystąpiła poprzez stwierdzenie: „czyn wyrządził poważną szkodę”.

W 10 sprawach szkoda została określona kwotowo, przy czym:

- w sześciu przypadkach szkoda stanowiła równowartość oryginalnych produktów pokrzywdzonego, których to imitacje zostały skopiowane bądź wprowadzone do obrotu (kwoty te kształtowały się w następujący sposób – 10.460 zł, 219 zł, 1025 zł, 169 zł, 4350 zł – jedna sprawa; 1950 zł, 148 zł, 900 zł, 400 zł – jedna sprawa; 1705 zł, 240 zł, 4620 zł – jedna

¹¹⁵ II K 188/06 (Sąd Rejonowy w R.).

¹¹⁶ V K 1048/05 (Sąd Rejonowy w W.).

¹¹⁷ VI K 476/06 (Sąd Rejonowy w Ż.); II K 127/05 (Prokuratura Rejonowa w R.).

¹¹⁸ II K 1059/09 (Sąd Rejonowy w P.).

¹¹⁹ III K 40/08 (Sąd Okręgowy w K.).

¹²⁰ X K 835/05 (Sąd Rejonowy w T.).

¹²¹ V K 219/06 (Sąd Rejonowy w M.).

¹²² II K 97/05 (Sąd Rejonowy w N.).

¹²³ II K 67/08 (Sąd Rejonowy w S.).

- sprawa; 3150 zł, 2040 zł, 70 zł, 35 zł – jedna sprawa; 3450 zł, 10.880 zł – jedna sprawa; nie mniej niż 3618 zł – jedna sprawa¹²⁴);
- w trzech sprawach szkoda według pokrzywdzonego stanowiła kwoty: 414.000 zł, 35.000 zł, 4022,95 zł;
- w jednej sprawie szkoda została określona na 45.000 zł i stanowiła „równowartość ujawnionych przez pokrzywdzonego skopiowanych produktów”.

Dodatkowo, w dwóch sprawach pojawiły się następujące określenia:

- oskarżeni narazili pokrzywdzonych na straty marketingowe w wysokości 27.500 zł, 50.000 zł i 5000 zł, bez konkretnego odnoszenia się do terminu „poważna szkoda”,
- poważna szkoda spowodowała spadek obrotów pokrzywdzonej o około 50%.

4.2.6. Rozstrzygnięcie sądu I instancji

Sąd uznał 24 oskarżonych¹²⁵ za winnych popełnienia zarzucanego im czynu (przy czym w jednej sprawie wydano wyrok nakazowy, w dwóch – zaoczny). Sześciu zostało uniewinnionych. W jednej sprawie umorzono postępowanie o czyn z art. 24 u.z.n.k. na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., tj. przedawnienie karalności, w jednej sprawie na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. W stosunku do jednego oskarżonego sąd warunkowo zawiesił postępowanie na okres próby dwóch lat. W aktach jednej sprawy brak było decyzji procesowej kończącej postępowanie w sprawie. Dwie sprawy są w toku.

W trzech sprawach sąd zastosował wobec oskarżonego środek karny:

- w jednej sprawie obok kary łącznej pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych kolejno po 9765 zł, 3450 zł, 1200 zł,
- w jednej sprawie obok samoistnej kary grzywny orzekł środek karny świadczenia pieniężnego na rzecz fundacji,
- w jednej sprawie obowiązek naprawienia szkody.

W dwóch sprawach sąd, zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności, oddał oskarżonego pod dozór kuratora.

W stosunku do 12 oskarżonych prokurator w akcie oskarżenia umieścił wniosek o wydanie wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionej z oskarżonym kary (art. 335 k.p.k.).

4.2.7. Orzeczone kary

Grzywnę samoistną orzeczono w stosunku do sześciu sprawców. Karę pozbawienia wolności orzeczono 18 razy. W stosunku do 17 sprawców warunkowo zawie-

¹²⁴ Wymienione kwoty stanowią indywidualną wysokość oszacowanej szkody dla poszczególnych pokrzywdzonych występujących w sprawach.

¹²⁵ W stosunku do trzech oskarżonych sąd dokonał zmiany kwalifikacji prawnej czynu, wyłączając zastosowanie art. 24 u.z.n.k. W jednej sprawie nastąpiło przedawnienie karalności przestępstwa z art. 24 u.z.n.k.

szo jej wykonanie, a tylko wobec jednego orzeczono bezwzględną karę trzech lat pozbawienia wolności będącą karą łączną (kara częściowa orzeczona za przestępstwo z art. 24 u.z.n.k. w zw. z art. 305 ust. 3 p.w.p. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. wynosiła jeden rok pozbawienia wolności). W stosunku do 10 sprawców obok kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania orzeczono grzywnę.

W sześciu przypadkach kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania była karą łączną, zaś kara za czyn z art. 24 u.z.n.k. stanowiła jedną z kar częściowych.

Trzykrotnie wymierzono karę częściową sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Kary łączne wynosiły rok pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby dwóch lat¹²⁶, jeden rok pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby trzech lat¹²⁷, jeden rok i cztery miesiące pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby trzech lat¹²⁸. W trzech przypadkach kara częściowa za przestępstwo z art. 24 u.z.n.k. została orzeczona dwukrotnie, tj. za dwa czyny z art. 24 u.z.n.k. po cztery miesiące pozbawienia wolności, zaś kara łączna wynosiła trzy lata pozbawienia wolności¹²⁹. Orzeczone kary grzywny ilustruje tabela 1, natomiast orzeczone kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania ilustruje tabela 2.

Tabela 1 Orzeczone kary grzywny							
Liczba stawek dziennych	Wysokość stawki						Suma
	10 zł	20 zł	25 zł	30 zł	50 zł	100 zł	
30				1			1
40	1						1
50	2	1			1	1	5
60	4						4
70		1					1
80	1						1
100	1	2		1		1	5
Suma	9	4	0	2	1	2	18

¹²⁶ Druga kara częściowa wymierzona za przestępstwo z art. 305 p.w.p. wynosiła sześć miesięcy pozbawienia wolności.

¹²⁷ Druga kara częściowa wymierzona za przestępstwo z art. 305 ust. 3 p.w.p. wynosiła 10 miesięcy pozbawienia wolności.

¹²⁸ Druga kara częściowa wymierzona za przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. wynosiła jeden rok pozbawienia wolności.

¹²⁹ Kolejne kary częściowe to: jeden rok pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 31 w zw. z art. 32 ustawy o napojach spirytusowych, jeden rok pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s., cztery miesiące pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 270 § 3 k.k.

Tabela 2 Orzeczone kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem			
Orzeczona kara pozbawienia wolności	Okres próby		
	2 lata	3 lata	Suma
5 miesięcy	1		1
6 miesięcy	3		3
7 miesięcy		2	2
9 miesięcy		1	1
10 miesięcy	2	1	3
1 rok	2	1	3
1 rok i 4 miesiące	1		1
1 rok i 10 miesięcy		1	1
Suma	9	8	17

4.2.8. Postępowanie odwoławcze

Wniesiono pięć apelacji. W trzech sprawach sąd okręgowy utrzymał wyrok w mocy. W jednej zmienił wyrok w części co do kary, uchylając zobowiązanie sprawców do naprawienia szkody, w jednej sąd odwoławczy zmienił jedynie kwalifikację prawną czynu poprzez eliminację z zarzucanego czynu art. 303 ust. 2 p.w.p. przy zast. art. 11 § 2 k.k., a z podstawy kary – art. 11 § 3 k.k.

4.2.9. Nadzwyczajne środki zaskarżenia

W jednej sprawie wniesiono na korzyść skazanego skargę kasacyjną, która przez Sąd Najwyższy została oddalona.

5. UWAGI KOŃCOWE

1. Przeprowadzone badania ukazały zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i jurysdykcyjnego, iż organy prowadzące postępowanie częstokroć dokonują błędnej interpretacji przepisu art. 24 u.z.n.k. W szczególności wskazać należy na występujące nagminnie utożsamianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z ustawą o prawie własności przemysłowej, co skutkuje dokonywaniem błędnej kwalifikacji prawnej opisanego czynu.

Akta badanych spraw wskazują, że jedną z przyczyn błędów wadliwej subsumcji stanów faktycznych może być okoliczność, iż wielokrotnie organy, wszczynając postępowanie przygotowawcze, w sposób ewidentny kierują się kwalifikacją, jakiej dokonał pokrzywdzony w pisemnym zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, gdzie wielokrotnie opisany stan faktyczny nie odpowiada kwalifikacji, jaka została przez niego dokonana. Organy natomiast nie dokonują weryfikacji w tym zakresie.

Należy ponadto wskazać, iż błędna wykładnia przepisu na etapie postępowania przygotowawczego jest przyczyną przeprowadzania postępowania dowodowego zupełnie niemającego znaczenia dla ustalenia realizacji ustawowych znamion przestępstwa z art. 24 u.z.n.k., co w efekcie skutkuje wskazywaniem błędnej podstawy prawnej w decyzji umarzającej postępowanie w sprawie.

2. Należy również zwrócić uwagę na niezasadne nadawanie przestępstwu kopiowania zewnętrznej postaci produktu przymiotu przestępstwa indywidualnego, co było wielokrotnie przyczyną nie tylko umorzenia postępowania przygotowawczego, ale również orzekania wyroków uniewinniających.

3. Ponadto przeprowadzone badania pokazały dość często występujące uchybienia w zakresie dopuszczania dowodu z opinii biegłego, a ściślej – kardynalne błędy przy wskazywaniu zakresu sporządzanej ekspertyzy. Mianowicie określenie ram opinii biegłego przez organ prowadzący postępowanie w żadnym wypadku nie może służyć odpowiedzi na pytanie dotyczące realizacji znamion przestępstwa. Nie jest rzeczą biegłego wyjaśnienie treści obowiązujących w danej dziedzinie przepisów prawnych, gdyż w tym zakresie organ stosujący prawo ma obowiązek samodzielnie czynić ustalenia w drodze bezpośredniego zapoznania się z treścią przepisów.

Natomiast badane akta spraw poprzez nakazywanie biegłemu w wyraźnym żądaniu organu odpowiedzi na pytanie, czy zachowanie „sprawcy” narusza konkretne wskazane przepisy ustawy, wielokrotnie takie uchybienia ujawniały.

4. Ponadto należy również zwrócić uwagę na fakt, iż wielokrotnie w badanych przez mnie sprawach uzasadnienia decyzji (umarzających, odmawiających wszczęcia postępowania lub utrzymujących zaskarżone decyzje w mocy) nie zawierały niezbędnych elementów, a tym samym uniemożliwiały skontrolowanie ich oraz rzeczowe ustosunkowanie do przyjętego przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze toku rozumowania.

Częstokroć uzasadnienia ograniczały się jedynie do przytoczenia podstawy prawnej, względnie stwierdzenia, że ktoś swoim zachowaniem nie naruszył danego przepisu. Niestety, wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia poprzez sformułowanie dokonanych ustaleń faktycznych, a przez to wyjaśnienie przyczyn oparcia się na tych, a nie innych dowodach, oraz wskazanie, dlaczego dowodom przeciwnym odmówiono wiary, nie zawsze w praktyce miało zastosowanie.

Pojawiały się również takie sprawy, w których organ umarzający postępowanie w uzasadnieniu decyzji procesowej w ogóle nie wyjaśniał podstawy prawnej przyjęcia braku realizacji ustawowych znamion przestępstwa z art. 24 u.z.n.k.

5. Pomimo tego, że *de lege lata* w świetle art. 24 u.z.n.k. termin „wprowadza do obrotu” należy bezwzględnie interpretować zarówno jako pierwszy akt zaistnienia produktów w obrocie, jak i sam obrót nimi, nie zmienia to faktu, że organy procesowe w niektórych sprawach – co na szczęście nie jest regu-

łą¹³⁰ – powołują się na brzmienie uchwały Sądu Najwyższego z 24.05.2005 r. (I KZP 13/05), który termin ten na gruncie art. 305 p.w.p. nakazuje interpretować wyłącznie jako pojawienie się produktu w obrocie po raz pierwszy¹³¹. *De lege ferenda* należy postulować zmianę przepisu poprzez wyraźne wskazanie na penalizację zarówno wprowadzania do obrotu podrobionych produktów, jak i sam obrót nimi.

6. Wreszcie znamię poważnej szkody budzi wiele problemów interpretacyjnych z uwagi na fakt, że brak jest jakichkolwiek przesłanek pozwalających na stwierdzenie, kiedy szkoda staje się poważna, co w efekcie skutkuje tym, że przeprowadzenie linii delimitacyjnej pomiędzy szkodą a poważną szkodą nastęrcza poważnych trudności.

Biorąc pod uwagę uzasadnienia organów prowadzących postępowania (zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i jurysdykcyjnego), należy zaznaczyć, że w wielu sprawach rozważania dotyczące terminu „poważna szkoda” polegały na odniesieniu się do literatury prawniczej, a ściślej do jednej konkretnej pozycji poświęconej problematyce poważnej szkody. W wielu sprawach organy prowadzące postępowanie ograniczały się do zacytowania *in extenso* tych rozważań, po czym stwierdzały, iż poważna szkoda nie występuje, nie odnosząc się w ogóle do stanu faktycznego i nie przekładając w żaden sposób cytowanej teorii do realiów prowadzonej sprawy. Badania pokazały, że organy procesowe często dokonywały dowolnie oceny, czy szkoda jest poważna, nie odnosząc się do żadnych kryteriów¹³².

Często też wysokość poniesionej szkody stanowiła jedynie wartość liczbową wyrażoną w złotych podaną przez pokrzywdzonego i była wartością przyjętą przez organy ściągania, która następnie w drodze czynności procesowych nie była weryfikowana¹³³.

¹³⁰ Np. w sprawie V K 940/04 Sąd Rejonowy w T.L. uznał Laryse M. za winną popełnienia zarzuconego jej czynu z art. 24 u.z.n.k. i art. 305 ust. 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k., pomimo że oskarżona wyjaśniła, że podrobione produkty zakupiła od osoby trzeciej.

¹³¹ Przykładem jest sprawa 1 Ds. 176/09 (Prokuratura Rejonowa w S.) lub Ds. 792/07 (Prokuratura Rejonowa w T.L. w których przywołana uchwała stała się podstawą do umorzenia postępowania przygotowawczego na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

¹³² Przykładem jest sprawa 1 Ds. 4382/04, w której prokurator Prokuratury Rejonowej w Sz. umorzył postępowanie wobec braku ustawowych znamion czynu. Na skutek wniesionego zażalenia prokurator Prokuratury Okręgowej w Sz. uchylił zaskarżone postanowienie celem uzupełnienia postępowania, wskazując między innymi na konieczność ustalenia wystąpienia szkody. Prokurator prokuratury rejonowej po uzupełnieniu materiału dowodowego, w tym ponownym przesłuchaniu pokrzywdzonego, który zeznał, iż wycenił poniesioną szkodę na 170.000 zł, co zostało oszacowane poprzez porównanie występujących w minionym roku obrotów jego firmy z największymi klientami hurtowymi, ponownie umorzył postępowanie wobec braku znamion przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. W uzasadnieniu co do znamienia poważnej szkody poczynił następujące uwagi: „na spadek lub wzrost wskaźników sprzedaży ma wpływ szereg uwarunkowań rynkowych, stąd metoda wyliczenia szkody poprzez porównanie sprzedaży w analogicznych okresach jest tylko częściowo przydatna w rozważaniach nad wysokością szkody, która dla bytu przestępstwa z art. 24 u.z.n.k. musi być szkodą poważną”.

W sprawie Ds. 4059/05 szkoda została oszacowana poprzez obliczenie wysokości dochodów „sprawcy” z tytułu sprzedaży produktu skopiowanego i stwierdzenie, iż uzyskana kwota: „w zestawieniu z wysokimi rocznymi i miesięcznymi obrotami «pokrzywdzonego», bogatym asortymentem, ogólnokrajowym zasięgiem działania, nie przyniosła poważnej szkody”.

¹³³ Przykładowo w sprawie Ds. 125/07 organ prowadzący postępowanie nie przeprowadził żadnego dowodu w celu ustalenia, czy szkoda w ogóle wystąpiła, a w decyzji umarzającej postępowanie, odnosząc się do kwestii szkody, zaznaczył jedynie: „kwota poważnej szkody została jedynie określona szacunkowo przez pokrzywdzonego bez określania jej ostatecznej wysokości”, co było podstawą do przyjęcia, iż znamię poważnej szkody nie zostało zrealizowane.

Mając powyższe na uwadze, *de lege ferenda* powinno się zrezygnować z wymogu wyrządzenia przedsiębiorcy poważnej szkody, zwłaszcza że trudno znaleźć uzasadnienie dla tego znamienia w kontekście art. 24 u.z.n.k.

7. Oczywiście jest, że tzw. podróbki są wszechobecne na polskim rynku. Natomiast przeprowadzone badania prowadzą do wniosku, że tego typu przestępstwa, biorąc pod uwagę dodatkowo bardzo małą liczbę spraw, które trafiły do postępowania jurysdykcyjnego, występują niezwykle rzadko. W związku z powyższym nasuwa się pytanie, co jest tego przyczyną. Przede wszystkim trudno oprzeć się wrażeniu, że występuje swoiste przyzwolenie dla wprowadzania do obrotu skopioiwanych produktów i marginalizacja tego problemu. Potwierdzeniem tego jest fakt, że przestępstwa z zakresu kopiowania zewnętrznej postaci produktu ujawnionych przez Policję w trakcie rutynowych kontroli należą do znacznej mniejszości, ponieważ w prawie 90% zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa zostało złożone przez pokrzywdzonego, podczas gdy dostęp do produktów podrobionych jest powszechny i nienastręczający żadnych problemów.

Wydaje się, że prawnokarna ochrona przed wprowadzaniem do obrotu skopioiwanych produktów nie jest w praktyce efektywna. Analiza akt spraw prowadzi również do wniosku, że sprawy z zakresu przestępstw z art. 24 u.z.n.k. traktowane są bardzo marginalnie. Akta postępowania przygotowawczego wielokrotnie wskazują na to, że organy ścigania chętnie umarzają postępowania z art. 24 u.z.n.k., nie przeprowadzając czasami żadnego postępowania dowodowego.

Przeprowadzone badania pokazały swoistą niechęć organów prowadzących postępowanie do wyczerpującego gromadzenia materiału dowodowego i wszechstronnego badania wszystkich okoliczności sprawy. Dowodem na to jest fakt, że nie należą do mniejszości sprawy, w których postanowienia o umorzeniu postępowania były kilkakrotnie uchylane przez organy nadrzędne w postępowaniu zażaleniowym. Przeprowadzone badania prowadzą do konstatacji, iż postanowienia umarzające postępowanie z art. 24 u.z.n.k. niejako wpisują się w powszechną praktykę organów ścigania, co niewątpliwie wynika również z wielowątkowości i specyfiki tych spraw.

Summary

Dagmara Milewicz-Bednarska, *Penal liability for copying the external appearance of a product in the light of Art. 24 of the Act of 16 April 1993 on combating unfair competition – dogmatic analysis and results of empirical research*

The first part of this paper is devoted to dogmatic reflections. The analysis of elements of the offence of copying the external appearance of a product leads to the conclusion that the provision causes many interpretation doubts, in particular in the context of understanding the notions of 'substantial damage' and 'introducing to trade'. De lege ferenda the requirement of 'serious damage' inflicted on the entrepreneur should be abandoned, especially as it is difficult to justify this element in the context of Art. 24 ACUC. Moreover, it is necessary for the legislator to clearly identify – in order to eliminate interpretation doubts – the penal sanctions for both introducing copied products to trade and the trading in them as such.

The second part of the article presents the results of an empirical study comprising an analysis of 193 cases conducted in all organizational units of prosecutors' offices and courts in Poland in the period from 2004 to 2009. The study leads to the conclusion that cases relating to offences defined in Art. 24 ACUC are treated as marginal ones. Many files of preparatory proceedings demonstrate that prosecution authorities are willing to discontinue proceedings conducted under Art. 24 ACUC, sometimes without conducting any proceedings relating to evidence. One can thus think that criminal law protection against introduction to trade of copied products is not efficient in practice. The conducted examinations warrant a statement that decisions to discontinue proceedings initiated pursuant to Art. 24 ACUC somehow fit in with the widespread practices of prosecution authorities, one of the reasons for which is undoubtedly the multi-thread character and particularities of these cases.